

A. Gromyko  
przyjął  
ambasadora USA  
w Moskwie

MOSKWA (PAP) — Członek Biura Politycznego KC KPZR, minister Spraw Zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko przyjął w piątek ambasadora USA w Związku Radzieckim, Arthura Hartmana na jego prośbę.

W trakcie spotkania omówiono niektóre problemy stosunków radziecko-amerykańskich, w tym kwestie związane z prowadzonymi w Genewie dwustronnymi rokowaniami na temat ograniczenia zbrojeń nuklearnych.

Podkreślając znaczenie nowych konstruktywnych inicjatyw w rozbrojeniu, zgłoszonych przez sekretarza generalnego KC KPZR, Jurija Andropowa w czasie niedawnych uroczystości z okazji 60-lecia utworzenia ZSRR, Andriej Gromyko stwierdził, że strona amerykańska winna poważnie przemyśleć o propozycje pod kątem możliwości osiągnięcia w rozmowach genewskich porozumień, które byłyby do przyjęcia przez obie strony.

Nixon  
za zmniejszeniem  
napiecia  
w stosunkach  
USA—ZSRR

WASZYNGTON (PAP) — Były prezydent USA, Richard Nixon, w wywiadzie dla tygodnika „Time” wypowiedział się za rozwojem współpracy gospodarczej, rozszerzeniem kontaktów oraz za podejmowaniem działań prowadzących do budowy środków zaufania między Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi. Zdaniem Nixona podjęcie tego rodzaju kroków jest niezbędne dla zredukowania niebezpieczeństwa narastającego napięcia między oboma krajami. Były prezydent USA wskazał też na konieczność kontynuowania na konstruktywnym poziomie, amerykańsko-radzieckich negocjacji rozbrojeniowych w Genewie.

Zmarł  
Louis Aragon

PARYŻ (PAP) — W nocy z czwartku na piątek w wieku 85 lat zmarł w swoim paryskim mieszkaniu wybitny pisarz i poeta francuski, komunista LOUIS ARAGON.

Należał do założycieli grupy surrealistów. Zadebiutował w 1920 roku zbiorem wierszy pt. „Feu de Joie”. Do jego najważniejszych powieści należą „Dzwony Bazyli”, „Pasażerowie z dylansu”, „Aurelian” i „Wielki tydzień”. W 1957 roku został laureatem Leninowskiej Nagrody Pokoju.

Pożar samolotu  
chińskiego

PEKIN (PAP) — Korespondent PAP, Ludwik Mysłak pisze:

Tragiczny wypadek, który pochłanił za sobą śmierć 23 osób, miał miejsce w wieczór wigilijny na lotnisku kantonskim. W samolocie chińskiego linii lotniczych, lecącym na lotnisko 2000 km na południe od Kantonu, stolicę prow. Gansu (Kansu) w Kantonie, wybuchł z nieznanych dotąd przyczyn pożar. O godz. 17,10, gdy samolot znajdował się już nad lotniskiem Balyun w Kantonie, do kabiny pasażerskiej napłynął dym z cztery od strony ogona, kłęby dymu. Załoga samolotu kapitan sprządził samolot już po 10 minutach na ziemię. Mimo zarządzonej niezwłocznej akcji ratunkowej, nie udało się wszystkich znajdujących się w samolocie osób, na czas ewakuować. Jak stwierdziła dyktacja chińskich linii lotniczych, spośród 83 pasażerów i członków załogi, 23 osoby poniosły śmierć, a dalszych 20 zostało rannych.

## Dalszy wzrost wymiany towarowej Polska — ZSRR

Podpisanie protokołu w Moskwie

MOSKWA (PAP) — Korespondent PAP, Władysław Knyceł, informuje:

Ministrowie Handlu Zagranicznego PRL Tadeusz Nestorowicz i ZSRR, Nikołaj Patoliczew podpisali 23 bm. w Moskwie protokół o wzajemnych obrotach towarowych i płatnościach między Polską i Związkiem Radzieckim na 1983 rok. Przy podpisaniu ze strony polskiej obecni byli: minister Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego, Edward Łukosz i minister Przemysłu Chemicznego i Lekkiego Edward Grzywa oraz ambasador PRL w ZSRR Stanisław Kociulek.

Protokół zakłada, że wartość wzajemnych dostaw towarowych w przyszłym roku wyniesie 9,8 mld rubli, w tym nasz eksport do ZSRR 4,4 mld rubli, zaś import ze Związku Radzieckiego 5,4 mld rubli. W stosunku do 1982 r. oznacza to przyrost obrotów handlowych o 14 proc., w tym naszego importu o 12 proc., zaś eksportu o 17 proc.

Zapewni to — z jednej strony zbytu produkcji eksportowej naszego przemysłu, a na drugi podkreślić, iż na rynek radziecki dostarczamy ponad 40 proc. naszego globalnego eksportu maszyn i urządzeń oraz około 50 proc. eksportowanych przez Polskę towarów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego, z drugiej zaś strony pozwoli w drodze dostaw z ZSRR, pokryć około 45 proc. naszych potrzeb importowych w zakresie paliw, surowców i materiałów do produkcji oraz 1/3 całego zapotrzebowania importowego na maszyny i urządzenia.

Obecny poziom wymiany towarowej z ZSRR ma istotny wpływ na funkcjonowanie gospodarki polskiej i wyniki naszego handlu zagranicznego. Import z ZSRR wpływa w istotnym stopniu na przebieg procesu przywracania równowagi gospodarczej w Polsce.

Ciąg dalszy na str. 2

## Sądy wojewódzkie zarejestrowały już 2000 nowych związków zawodowych

WARSZAWA (PAP) — Do sądów wojewódzkich wpływały nadal wnioski o rejestrację związków zawodowych. Na 22 bm. wpłynęło ogółem na 174, w tym na województwo katowickie — 174, a następnie w polskim — 100, warszawskim — 80 i gdańskim — 76.

Mimo możliwości największego odformalizowania przez sądy postępowania rejestracyjnego, szybsze jego prowadzenie nie jest możliwe. Wiąże się to z ciągle jeszcze występującymi brakami formalnych wniosków, a także koniecznością dostosowywania projektów statutów do obowiązującego prawa.

Sądy zarejestrowały do dn. 22 bm. 2000 nowych związków zawodowych. Najwięcej związków zarejestrowano w województwie katowickim — 174, a następnie w polskim — 100, warszawskim — 80 i gdańskim — 76.

Mimo możliwości największego odformalizowania przez sądy postępowania rejestracyjnego, szybsze jego prowadzenie nie jest możliwe. Wiąże się to z ciągle jeszcze występującymi brakami formalnych wniosków, a także koniecznością dostosowywania projektów statutów do obowiązującego prawa.

Proletariusze  
wszystkich krajów,  
łączcie się!

# Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 254 (9772) Białystok — Łomża — Suwałki, po niedzialek, 27.XII.1982 r. Nakład: 105.200 Cena 5 zł

„Wiecha”  
w elektrowni  
żarnowieckiej

GDANSK (PAP) — Po blisko 10 latach dobiega końca budowa elektrowni szczytowo-pompowej nad Jeziorem Żarnowieckim. Tradycyjnie załoga generalnego wykonawcy „Energo-6” z Warszawy wraz z licznymi przedsiębiorstwami współpracującymi — podniosła „wiechę” nad budowanymi obiektami. Dokonano tego z racji włączenia do sieci krajowej czwartego, ostatniego turbozespołu. Trzy pierwsze maszyny już od wielu miesięcy przekazują energię za pośrednictwem centralnego Ośrodka Państwowej Dyspozycji Mocy.

Formalnie przekazanie do eksploatacji ostatniego, czwartego turbozespołu nastąpi jednak na początku przyszłego roku. Musi on bowiem przejść kilka dalszych niezbędnych prób. Budowniczym i załodze pozostały jeszcze do wykonania niewielkie prace „kosmetyczne” oraz regulacja urządzeń tak, aby doszły one do pełnej mocy i osiągnęły 100-procentową zdolność produkcyjną.

Elektrownia wodna „Żarnowiec” przy pełnym zatrudnieniu, będzie dostarczać do sieci krajowej w szczytach energetycznych 640 MW mocy.

Z prac Prezydium Rządu

## Aktualna sytuacja społeczno-polityczna kraju

WARSZAWA (PAP) — Biuro Prasowe rządu informuje: 23 grudnia br. odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu, któremu przewodniczył wicepremier MIECZYSLAW RAKOWSKI. Omówiono aktualną sytuację społeczno-polityczną w kraju. Prezydium Rządu oceniło też stan przygotowań do wdrażania ustaw o szczególnej regulacji prawnej w okresie zawieszenia stanu wojennego i o związkach zawodowych. Stworzone zostaną warunki, aby związki zawodowe mogły rozwijać swoją działalność zgodnie z ustawą.

Prezydium Rządu zaaprobowало projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie specjalnego postępowania porządkowego wobec osób zajmujących stanowiska kierownicze oraz wysłuchania informacji ministrów: Pracy, Płac i Spraw Socjalnych, Nauki i Szkolnictwa Wyższego i Techniki oraz ministra Sprawiedliwości na temat prac nad resortowymi aktami prawnymi na czas zawieszenia stanu wojennego.

Z kolei Prezydium Rządu zaaprobowало projekt zmian w ustawie — kodeks postępowania cywilnego oraz projekt ustawy o rozpoznawaniu przyczyn spraw z zakresu niawarunków i ubezpieczeń społecznych.

Prezydium Rządu podjęło też decyzję o współuczestnictwie PRL w budowie, w latach 1983—85, na terytorium ZSRR

gazociągu magistralnego. Udział Polski w realizacji tej inwestycji uznano za bardzo korzystny dla naszego kraju. Zapewni on bowiem dodatkowe dostawy gazu ziemnego do Polski w latach 1986—1990.

Następnie przedyskutowano sprawę podnoszenia kwalifikacji pracowników w przedsiębiorstwach i zakładach pracy oraz świadczeń przysługujących tym pracownikom. Aprobowano projekt uchwały Rady Ministrów w tej sprawie przewidujące ujednolicenie przepisów i dostosowanie ich do potrzeb gospodarki w warunkach reformy.

W kolejnym akcie prawnym, aprobowanym na posiedzeniu określono ogólne warunki zawierania umów między jednostkami gospodarki społecznej a agentami. Uchwała będzie miała istotne znaczenie dla rozwoju usług w systemie

## Cieżkie walki w Bejrucie

BEJRUT (PAP) — Korespondent PAP Tadeusz Jankowski pisze:

Niezwykle ciężkie i krwawe walki toczą się wokół Bejrutu między lewicowymi formacjami Postępowej Partii Socjalistycznej, składającej się z drużyn, a prawicowymi falangistami. Padły już dziesiątki zabitych i rannych — szczególnie krwawy jest bilans nocy wigilijnej i pierwszego dnia świąt.

Bitwa przy użyciu ciężkiej artylerii, moździerzy, rakiet i broni maszynowej rozgorzała także wzdłuż drogi wiodącej z Bejrutu na południe, obejmując m. in. miejscowość Chaldo, gdzie lada dzień miały się zacząć bezpośrednie starcia izraelsko-libańskie, mające doprowadzić do wycofania wszystkich obcych sił z Libanu, przede wszystkim zaś inwazyjnej armii Izraela.

Droga ta, będąca jedną z głównych tras wylotowych z Bejrutu, jest zamknięta, a setki samochodów z ludźmi udającymi się do rodzin, aby wspólnie spędzić święta, zostały tam zablokowane. Na drodze też gęsto padają pociski artyleryjskie, a radio libańskie mówi o panice, jaka ogarnęła ludzi znajdujących się w tym rejonie.

Uwolnienie córki  
prezydenta Hondurasu

HAWANA (PAP) — Porwana przed dziesięcioma dniami córka prezydenta Hondurasu, 33-letnia lekarka Xiomara Suazo, została w nocy z czwartku na piątek uwolniona przez porwycieli.

Porwania dokonali członkowie partyzanckiego gwałtownego Rewolucyjnego Ruchu Ludowego „MPR-IXOM”, którzy w zamian za uwolnienie domagali się opublikowania w prasie meksykańskiej i wszystkich państwach Ameryki dwustronnicowego manifestu politycznego. W dokumencie tym m. in. obarczają Stany Zjednoczone odpowiedzialnością za obecny kryzys, nękający narody latynoamerykańskie. Stwierdzono ponadto, że Honduras stał się główną kwatery, z której dokonywana jest imperialistyczna inwazja na Nikaragę.

Władze Gwatemali spełniły żądania partyzantów. Xiomara Suazo, która na stałe mieszka w Gwatemali oświadczyła, że porwacze traktowała ją z szacunkiem.

Jakie były motywy tej decyzji i co będzie dalej z osobami, które nie zdążyły zarejestrować swych potrzeb mieszkaniowych w spółdzielniach? Z odpowiedzi na te pytania uzyskanej w Centralnym Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego wynika, że głównym powodem decyzji były wzrastające wciąż rozpię-

## Dlaczego spółdzielnie mieszkaniowe wstrzymują rejestrację kandydatów?

WARSZAWA (PAP) — Spółdzielczość mieszkaniowa postanowiła wstrzymać z dniem 1 stycznia 1983 r. rejestrację kandydatów. Uchwałę w tej sprawie podjęła Rada CZSBM. W wyniku tej decyzji w wielu miastach spółdzielcze biura oblegane są obecnie przez setki osób, które przed końcem roku usiłują wpisać się do rejestru kandydatów.

Jakie były motywy tej decyzji i co będzie dalej z osobami, które nie zdążyły zarejestrować swych potrzeb mieszkaniowych w spółdzielniach? Z odpowiedzi na te pytania uzyskanej w Centralnym Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego wynika, że głównym powodem decyzji były wzrastające wciąż rozpię-

agocinym m. in. prowadzenia punktów sprzedaży detalicznej, placówek gastronomicznych oraz zakładów hotelarskich i obozów turystycznych.

Prezydium Rządu przyjęło też projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie reglamentowanej sprzedaży towarów w 1983 roku. Zakłada się utrzymanie dotychczasowego poziomu zaopatrzenia ludności.

Następnie przedyskutowano sprawę podnoszenia kwalifikacji pracowników w przedsiębiorstwach i zakładach pracy oraz świadczeń przysługujących tym pracownikom. Aprobowano projekt uchwały Rady Ministrów w tej sprawie przewidujące ujednolicenie przepisów i dostosowanie ich do potrzeb gospodarki w warunkach reformy.

W kolejnym akcie prawnym, aprobowanym na posiedzeniu określono ogólne warunki zawierania umów między jednostkami gospodarki społecznej a agentami. Uchwała będzie miała istotne znaczenie dla rozwoju usług w systemie

Mnionie dni świąteczne, poczynając od Wigilii, upłynęły bardzo spokojnie. Taka opinia przekazali nam oficerowie dyżurni Komend Wojewódzkich MO i Komend Wojewódzkich Straży Pożarnych w Białymstoku, Łomży i Suwałkach. Przykry wypadek wydarzył się jedynie 25 bm. w Białymstoku, gdzie w 80 proc. spłonął budynek mieszkalny przy ul. Młynowej w Białymstoku a śmierć w płomieniach poniósł 29-letni Waldemar P. Straż Pożarna wywołano do pomocy przy pompowaniu wody z piwnicy w kilku budynkach. W Białymstoku zapaliła się „Syrenka”, ale na szczęście, odeszło się bez poważniejszych konsekwencji.

W białostockim Pogotowiu Ratunkowym czuwało dziesięć zespołów wyjazdowych. 24 bm. zanotowano 114 wezwań i tyle samo w pierwszy dzień świąt. Wczoraj natomiast

Pogotowie Miłecyjne w Białymstoku 24 bm. zanotowało cztery wezwania. 25 bm. — dziewięć wezwań, a wczoraj 26 bm. do godz. 12 dziewięć wezwań.

Bardzo spokojnie było też w woj. łomżyńskim. Poza drob-

ciąg dalszy na str. 2

Wyprodukowano  
1,6 mln ton  
cukru

WARSZAWA (PAP) — Po woli dobiega końca tegoroczna kampania cukrownicza. Spośród 79 tego typu zakładów — do tej pory 6 cukrowni: w Gryficach i Szczecinie, w Melnie (woj. toruńskie), Ropczycach (woj. rzeszowskie), w Pielnie i Nowym Stawie (woj. gdańskie) zakończyło przerob buraków cukrowych. Mimo iż coraz mniej zakładów przerabia surowiec z tegorocznych zbiorów, to jednak dzienna produkcja cukru utrzymuje się na dość wysokim poziomie. Pracujące jeszcze cukrownie przerabiają w ciągu doby prawie 135 tys. ton buraków, wytwarzając w tym czasie 16 tys. ton cukru. Od początku kampanii do 23 bm. wyprodukowano ok. 1,6 mln ton.

Na składowiskach przyfabrycznych oraz w terenowych punktach skupu pozostało jeszcze ok. 1,9 mln ton buraków, które zostaną przerobione w ciągu najbliższych trzech tygodni.

Koszt  
Falklandów  
— 3 mld funtów

LONDYN (PAP) — Ponad 5 miliardów dolarów może ostatecznie kosztować brytyjska wyprawa na Falklandy. Jak pisał dziennik „Guardian”, łączny koszt wojny na południowym Atlantyku, utrzymania i zaopatrzenia liczącego garnizonu na Falklandach przez okres 4 lat oraz dodatkowego zakupu sprzętu wojskowego do tych celów, mogą sięgnąć 3 miliardów funtów. Każdy z Falklandów stanowi nie w ten sposób teoretycznym milionem — na jednego mieszkańca wyspałki rządu brytyjskiego wyniosły ok. 1,5 mld funtów.

## To były bardzo spokojne święta

INFORMACJA WŁASNA

Niezbyt nam dopisała tegoroczna świąteczna aura. Nie było — tak bardzo oczekiwanych przez najmłodszych — śniegu, mrozu i związanych z tym wszystkim zimowych szaleństw w postaci nart, łyżew i sanek. Tym niemniej, chociaż słońca nie było prawie wcale, zarówno w pierwszy jak i drugi dzień świąt, wiele osób udało się na tradycyjny spacer.

Mnionie dni świąteczne, poczynając od Wigilii, upłynęły bardzo spokojnie. Taka opinia przekazali nam oficerowie dyżurni Komend Wojewódzkich MO i Komend Wojewódzkich Straży Pożarnych w Białymstoku, Łomży i Suwałkach. Przykry wypadek wydarzył się jedynie 25 bm. w Białymstoku, gdzie w 80 proc. spłonął budynek mieszkalny przy ul. Młynowej w Białymstoku a śmierć w płomieniach poniósł 29-letni Waldemar P. Straż Pożarna wywołano do pomocy przy pompowaniu wody z piwnicy w kilku budynkach. W Białymstoku zapaliła się „Syrenka”, ale na szczęście, odeszło się bez poważniejszych konsekwencji.

W białostockim Pogotowiu Ratunkowym czuwało dziesięć zespołów wyjazdowych. 24 bm. zanotowano 114 wezwań i tyle samo w pierwszy dzień świąt. Wczoraj natomiast

Pogotowie Miłecyjne w Białymstoku 24 bm. zanotowało cztery wezwania. 25 bm. — dziewięć wezwań, a wczoraj 26 bm. do godz. 12 dziewięć wezwań.

Bardzo spokojnie było też w woj. łomżyńskim. Poza drob-

ciąg dalszy na str. 2

# Co dalej z reformą płac?

Wywiad z wiceministrem Krzysztofem Górskim

WARSZAWA (PAP) — Coraz ciszej robi się ostatnio wokół tematu „ILE? KOMU? ZA CO?”, która opublikowana w końcu sierpnia budziła początkowo sporo emocji. Znaczenie więcej za to dzieje się jeśli chodzi o same płace rosnące w ostatnim okresie, w tempie, które przekracza przewidywania i znów grozi pogłębieniem nierównowagi gospodarczej. O dzisiejszym obrazie płac i wynikach dyskusji nad założeniami reformy wynagrodzeń dziennikarz PAP rozmawia z wiceministrem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych KRZYSZTOFEM GÓRSKIM.

W jakim tempie rosną płace?

— W ciągu trzech kwartałów br. w gospodarce uśrednionej przeciętna płaca nominalna (bez rekompensat) wzrosła o 1978 zł. w porównaniu z tym samym okresem zeszłego roku. W produkcji materialnej (bez przemysłu węglowego, który znacznie zmienia obraz płac) przeciętna płaca wzrosła o 1782 zł. a w tzw. niematerialnej — o 1652 zł. Ta względnie równowagowa dynamika wzrostu wynagrodzeń jest zjawiskiem korzystnym, zważywszy na dysproporcję płacową w przeszłości.

Niepokoje jednak wyraźnie przyspieszenie tempa wzrostu płac w ostatnim miesiącu. Od czerwca do listopada, w czterech podstawowych działach gospodarki płace nominalne (bez rekompensat) wzrosły o prawie 23 proc., podczas gdy w latach poprzednich (bardziej stabilnych) w tym okresie na ogół na tym samym poziomie. Wszystko wskazuje na to, że wyniki grudnia jeszcze bardziej pogorszą sytuację.

Nie odczuwamy jednak tego wzrostu. Płace nie dogoniły kosztów utrzymania, które rosną jeszcze szybciej...

— To prawda, płace realne kształtują się wciąż poniżej poziomu lat ubiegłych. Np. w październiku br. przeciętna płaca realna (z rekompensatami) wyniosła zaledwie 76,4 proc. płacy realnej sprzed roku. Nieco lepiej było w przemysle — 78,1 proc. (łącznie z górnictwem), najgorzej zaś w transporcie i łączności — 69,8 proc.

Stracił zatem wszyscy. Natomiast w stosunku do obecnej wydolności gospodarki, wyrażającej się sumą towarów i usług, jakie można zaoferować ludności, ilość pieniędzy na rynku, obiektywnie rzecz biorąc, jest cały czas za duża. Nie trzeba na to nawet specjalnych dowodów, chociaż rachunki takie są systematycznie prowadzone; każdy z nas w mniejszym lub większym stopniu styka się ze skutkami „pustego pieniądza”. Stąd jego zwiększanie, choćby z punktu widzenia poszczególnych grup ludności było oceniane jako korzystne — nie może cieszyć. I to jest podstawowy dylemat polityki płac i pieniężnych świadczeń społecznych, prowadzonej w warunkach kryzysu. Twierdząc, że dopóki nie uderzymy pieniądza, nie przywrócimy złotowca wartości, nawet najpełniej pomyślane systemy płac nie będą miały waloru motywacyjnego.

— Jakże są przyczyny takiego tempa wzrostu płac nominalnych, skoro dynamika produkcji i wydajności pracy pozostaje jeszcze za nim daleko w tyle?

— Składa się na to kilka powodów. W warunkach obniżenia stopy życiowej nacisk na wzrost wynagrodzeń jest zupełnie naturalny. Sprzyja temu brak ludzi na rynku pracy. W pewnym stopniu na wzrost płac wpłynęła uchwała Rady Ministrów nr 135 „w

ciąg dalszy na str. 2

pogoda

PROGNOZY  
DLA WOJEWÓDZTWA  
białostockiego, łomżyńskiego i  
suwalskiego

Dziś — zachmurzenie duże z wielkimi przelotnymi mżawkami opady deszczu lub mżawki. Temperatura maksymalna +1 +3 st. minimalna -1 +1 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany, południowo-zachodni.

Jutro — miejscami opady przelotne deszczu. Temperatura maksymalna +4 st. C. minimalna 0 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany, południowo-zachodni.

Dziś imienny Janka i Fabiań.

(ska)

## Bezpłatne podręczniki dla klas następnych

WARSZAWA (PAP) — W przyszłym roku szkolnym bezpłatne podręczniki otrzymają następną klasę szkoły podstawowej. Na zakup podręczników przez szkoły przeznaczono kwotę 1,114 mln zł. Otrzymają je bezpłatnie na czas nauki uczniowie klas: III, VI i VIII. Jak co roku otrzymają książki na własność dzieci 6-letnie i uczniowie klasy I. Nowe podręczniki szkolne mają wystarczyć na okres 3-4 lat. Takie założenie nowej polityki wydawniczej w tej dziedzinie. Pozwoli to na pewne oszczędności, i jak się liczy przyczyni się do zwiększenia w perspektywie liczby drukowanych książek pomocniczych dla uczniów i nauczycieli.

Zakup książek przez szkoły i bezpłatne ich wypożyczanie uczniom, ma obecnie jeszcze jeden istotny walor — zaoszczędzić znacznych wydatków na zakup książek rodzicom. Ceny książek szkolnych, podobnie jak innych, wydatnie wzrosły. Dla rodzin mających dwoje czy troje dzieci w wieku szkolnym, może to stanowić obecnie duże obciążenie. Tym też m. in. podjęta została decyzja państwa o zapewnieniu dzieciom w szkołach podręczników bezpłatnie.

Tak więc w przyszłym roku szkolnym z bezpłatnych podręczników będzie już korzystała większość uczniów szkół podstawowych, bo aż z sześciu klas.

## Pierwszy spacer B. Clarka

NOWY JORK (PAP) — Barney Clark, pierwszy człowiek, któremu wszczepiono sztuczne serce, otrzymał w dzień wigilijny niecodzienny podarek — odbył swój pierwszy spacer w towarzystwie rodziny w towarzystwie rodziny. W spacerze, podczas którego Clark poznał szpital i został odwieziony na badania rentgenologiczne, towarzyszyły mu dwie pielęgniarki, siedmiu lekarzy i waga 150 kilogramów aparatura umożliwiająca funkcjonowanie sztucznego serca.



## Dalszy wzrost wymiany towarowej Polska—ZSRR

Ciąg dalszy ze str. 1

normalizacji toku produkcji oraz poprawy zaopatrzenia rynku wewnętrznego.

Szczególne podkreślenia wymaga fakt, iż władze radzieckie wykazują zrozumienie sytuacji gospodarczej i planicznej Polski wyrażyli zgodę aby wartość polskiego importu ze Związku Radzieckiego w roku przyszłym przewyższała o prawie 1 mld rubli wartość naszego eksportu do Kraju Rad.

Podobna sytuacja miała też miejsce zarówno w 1981 r. jak i w roku bieżącym. Na pokrycie umiarkowanego salda płatniczego Związek Radziecki udzielał Polsce kredytów na dogodnych warunkach z odroczeniem spłaty zadłużenia po 1985 r.

Okazywana nam przez ZSRR pomoc finansowa i towarowa ma istotny wpływ na rozwiązywanie trudności gospodarczych naszego kraju, powodowanych m.in. przez sankcje i kryzys gospodarczy na Zachodzie. Jest ona wymownym wyrazem przyjaźni i międzynarodowej solidarności między naszymi krajami.

Przyszłoroczne dostawy towarowe z ZSRR obejmują m. in. wiele rodzajów maszyn i u-

## C. Cheysson zamierza udać się do ZSRR

PARYŻ (PAP) — Agencja Reutera, powołując się na źródła dyplomatyczne w Paryżu, poinformowała, że minister Spraw Zagranicznych Francji Claude Cheysson zamierza złożyć wizytę w Związku Radzieckim. Celem jego podróży do Moskwy będzie przygotowanie ewentualnej wizyty prezydenta Francois Mitterranda w Związku Radzieckim.

Szef dyplomacji francuskiej nie podał terminu swojej wizyty w ZSRR. Strona francuska — oświadczył minister — przykładu duże znaczenie do rozmów z kierownictwem radzieckim.

## Co dalej z reformą płac?

Ciąg dalszy ze str. 1

sprawie dostosowania zasad wynagradzania pracowników do reformy gospodarczej i postrakowania w części przedsiębiorstw jako sygnał do regulacji płac. Do tego doszły kolejne rozważania o powołaniu Funduszu Aktywizacji Zawodowej, mechanizmu który w warunkach monopolu wielu producentów był, w przypadku znacznej części przedsiębiorstw, jedną barierą hamującą nadmierny wzrost wynagrodzeń. Z kolei za tymi rozważaniami przemawiały też istotne argumenty, chodziło głównie o pobudzenie wzrostu produkcji. Jak wiadomo, cel ten został częściowo osiągnięty, natomiast niepokoić mogą koszty.

Konieczny jest rok wstępnego rozruchu reformy gospodarczej. Przez cały ten czas mówiliśmy o płacach jako o najważniejszych punkcie reformy blokującym jej wdrażanie.

Nie mogę się zgodzić z tymi opiniami. W ostatnim roku w dziedzinie płac nastąpiły naprawdę duże zmiany typu jakiegosiowego. Wprowadzono rozwiązania nowe nie tylko w naszej gospodarce, ale i w gospodarce z innymi krajami socjalistycznymi. Wystarczy wspomnieć o powołaniu wielkości środków na wynagrodzenia z dochodem przedsiębiorstwa, o odejściu od podziału tych środków na rozmaite fundusze, których wykorzystanie było obwarowane sztywnymi przepisami. Sprawa wielkiej wagi jest też pełna swoboda w gospodarowaniu tymi środkami i kształtowanie zakładowej polityki płac. Każde przedsiębiorstwo może przecież decydować o doborze form wynagradzania i ustalać własne tabele płac, kierując się tylko stawkami minimalnymi i maksymalnymi określającymi przez centrum.

Uchwała nr 135 w opinii większości przedsiębiorstw pozwala im prowadzić własną politykę płac. Potwierdzają to liczne sondaż. Niedawno badania inspektorów resortu w kilkudziesięciu przedsiębiorstwach wykazały na przykład, że w ok. 75 proc. tych zakładów udało się poprawić wewnętrzne proporcje płac. Wiele przedsiębiorstw próbuje — często z dobrym skutkiem — tworzyć własne systemy motywacyjne. Duże zmiany następują w systemach premiovania, wprowadzane są zachęty do podejmowania pracy na drugiej zmianie, a także do poprawy dyscypliny pracy, co już przynosi spadek absencji. Wprowadzanie w życie tej uchwały jeszcze trwa. Będzie nam bardzo obserwować ten proces i upowszechniać najlepsze rozwiązania, nie ingerując oczywiście w decyzje

radzeń oraz nawozów sztucznych, w tym ponad 12,5 tys. traktorów i sprzętu towarzyszącego, części zamiennie do traktorów wartości 57,5 mln rubli oraz części do maszyn rolniczych wartości 14 mln rubli. Planowane dostawy w grupie maszyn i urządzeń obejmują również wysokowydajne i nowoczesne obrabiarki, urządzenia techniki obliczeniowej, maszyny budowlane, ciężkie sprzęt samochodowy oraz wiele maszyn dla linii technologicznych różnych branż przemysłowych.

Szczególne znaczenie dla naszego kraju ma potwierdzenie przez Związek Radziecki tradycyjnych dostaw do PRL podstawowych paliw, surowców i materiałów do produkcji.

W obliczu stosowanych przez kraje kapitalistyczne sankcji gospodarczych przeciwko Polsce dostawy radzieckich surowców będą nadal głównym, a w przypadku takich surowców jak ropa naftowa, gaz ziemny, surowka, azbest i tarcica, jedynym źródłem zaopatrzenia importowego gospodarki polskiej, a w zakresie wielu innych surowców dostawami z ZSRR będziemy w większym niż dotychczas stopniu pokrywać swoje zapotrzebowanie importowe.

W 1983 roku zakupimy w ZSRR m.in. 15,8 mln ton ropy naftowej i produktów naftowych, 6 mld metrów sześć. gazu ziemnego, 7,7 mln ton rud żelaza, 146 tys. ton celulozy, 90 tys. ton papieru i kartonu, 112 tys. ton bawełny, 53 tys. ton aluminium, 100 tys. metrów sześć. płyt wiórowych.

Od dostaw głównie tych towarów zależy utrzymanie ciągłości produkcji w wielu naszych zakładach i fabrykach, w tym również produkujących dobra na potrzeby rynku wewnętrznego.

Z uwagi na zasadnicze znaczenie tych surowców i wielkość ich dostaw dla naszej gospodarki, Polska odpowiednio wcześniej powołała swój udział w inwestycjach surowcowych na terytorium ZSRR zapewniając sobie zwiększone dostawy ze Związku Radzieckiego niektórych ważnych surowców.

W 1983 r. z tytułu udziału we wspólnych inwestycjach otrzymamy — 1 mln ton ropy naftowej, 2,8 mld metrów sześć. gazu ziemnego, 2,5 mln ton surowców żelazonożnych (w czystym składniku), 50 tys. ton azbestu, 36 tys. ton celulozy, 61,75 tys. ton żelazostopów.

Ważną rolę dla naszego rynku będą miały dostawy z ZSRR towarów rynkowych. Obejmą one wiele wyrobów trwałego użytku, m.in. lodówki, telewizory kolorowe, radiodbiorniki, zegarki, rowery i wiele innych. Łączna wartość tej grupy towarów wyniesie ponad 150 mln rubli.

Polska zaś w przyszłym roku kontynuować będzie dostawy na rynek radziecki naszych tradycyjnych już towarów eksportowych, głównie maszyn i urządzeń, które stanowią ok. 57 proc. całego naszego eksportu do ZSRR.

W grupie maszyn i urządzeń będą realizowane dostawy głównie takich wyrobów, jak: wagony towarowe, maszyny budowlane i drogowo, statki, wiele typów obrabiarek, linie technologiczne dla nowych obiektów wielu branż przemysłowych oraz różne urządzenia elektrotechniczne i wyroby kooperacyjne dla przemysłu motoryzacyjnego ZSRR.

Ważną rolę w polskich dostawach odgrywają również surowce, jak węgiel kamienny, koks, siarka, kwas siarkowy, wyroby walcowane, miedź, soda kalcynowana itd.

W przyszłym roku w naszym eksporcie nastąpi dalsze istotne zmniejszenie dostaw do ZSRR niektórych wyrobów rynkowych jak: obuwie, tkaniny wełniane, meble i kosmetyki. Podkreślane jest to sytuacja zaopatrzenia na naszym rynku wewnętrznym.

W ramach naszego eksportu do ZSRR będą również świadczone usługi budowlane naszych organizacji.

Należy też wspomnieć, że w oparciu o inne porozumienia w roku przyszłym będą kontynuowane wzajemne dostawy towarów w ramach wykorzystania mocy przerobowych naszego przemysłu

## Za granicą o Polsce

Zagraniczne agencje informacyjne do dużym zainteresowaniem odnotowały moskiewskie spotkanie Jurija Andropowa z Wojciechem Jaruzelskim. Powołując się na komunikat na ten temat, agencje zachodnie podkreślały, że Jurij Andropow wyraził solidarność narodowi radzieckiemu z walką komunistów i ludzi pracy Polski o umocnienie socjalizmu i przezwyciężenie kryzysu. Wskazywało się również, że gen. Jaruzelski wysoko ocenił znaczenie braterskiej pomocy Związku Radzieckiego dla Polski. Agencje omawiają pokrośne pozostałe fragmenty komunikatu o spotkaniu. Odnotowano, że gen. Jaruzelski zaprosił J. Andropowa do złożenia wizyty w Polsce i że zaproszenie to zostało przyjęte z zadowoleniem.

Istotnym tematem doniesień agencji poświęconych sprawom polskim jest też przemówienie, które w środę wygłosił w Moskwie Wojciech Jaruzelski. Omawiając to wystąpienie agencje eksponują fragmenty, w których przywódca polski podkreślał, iż nasz kraj nie ugnie się przed ame-

rykańskimi próbami oderwania go od wspólnoty socjalistycznej. Wskazywało się także, iż gen. Jaruzelski wysoko ocenił pomoc, jakiej ZSRR udzieliła Polsce. Zagraniczne środki masowego przekazu zwróciły uwagę, że W. Jaruzelski oskarżył Stany Zjednoczone o próby szkolenia Polaków, usiłowanie dokonania zmian na powojennej mapie Europy, uniemożliwienie porozumień z Jaltą i Poczdamu. Odnotowano aplauz, z jakim uczestnicy uroczystego posiedzenia w Moskwie przyjęli to przemówienie.

W doniesieniach z Warszawy, sygnowanych jako pilne, główne agencje informacyjne podały, powołując się na PAP, o zwolnieniu wszystkich interwencyjnych w Polsce i likwidacji ośrodków internowania. Odnotowano 7 osób, które były dotychczas internowane, a przeciwko którym toczy się postępowanie karne. Agencje podkreślały, że zwolnienie wszystkich interwencyjnych nastąpiło na dwa dni przed świętem Bożego Narodzenia i na osiem dni przed zawieszeniem stanu wojennego.

## Insynuacje Zachodu pod adresem ZSRR i Bulgarii

MOSKWA (PAP). — W Moskwie odbyła się konferencja prasowa Leonida Zamiatina i Wadima Zagladina. Korespondent amerykański tygodnika „Newsweek” zapytał w toku konferencji, czy w czasie spotkania przywódców Związku Radzieckiego i Bulgarii była mowa o pogłoskach na temat uczestnictwa obywateli bułgarskich w próbie zamachu na papieża Jana Pawła II.

Jak informuje Agencja TASS w odpowiedzi L. Zamiatin stwierdził, że o problemach, które były omawiane w czasie spotkania poinformowano w opublikowanym komunika-

cie. Oświadczył, że Bulgaria i Związek Radziecki kategorycznie odrzucają prowokacyjne insynuacje, rozpowszechniane przez burżuazyjną prasę, szczególnie we Włoszech i Francji i USA. Szerząc z premedytacją takie oszczerstwa ich autorzy chcą w ten sposób rzucić cień na państwa socjalistyczne, przede wszystkim na Bulgarię i Związek Radziecki. Jest to złośliwa kampania, kierowana i koordynowana przez służby wywiadowe niektórych państw NATO. Wykorzystuje się w niej zeznania człowieka skazanego na dożywocie i, podlegającego władzom włoskim.

Twierdzenia, jakoby w państwach socjalistycznych możliwe było istnienie jakichś kół mogących mieć związek z akcją terrorku są absurdalne. Są sprzeczne z polityką i ideologią socjalistycznego społeczeństwa. Strona radziecka, podobnie jak bułgarska, z oburzeniem odrzuca te insynuacje. Związek Radziecki uważa je za złośliwe wymysły pod adresem państw socjalistycznych, za świadomą politykę imperialistycznych zmierzającą do zwiększenia napięcia i pogorszenia stosunków międzynarodowych.

## Dlaczego spółdzielnie mieszkaniowe wstrzymują rejestrację kandydatów?

Ciąg dalszy ze str. 1

stili leży poza spółdzielczością i mieści się w ogólnym systemie i zasadach polityki mieszkaniowej. W dyskusji jaka na ten temat toczyła się w spółdzielczej organizacji, dominował pogląd o konieczności likwidacji instytucji kandydatów i celowości przywrócenia zasady, aby o członkostwo w spółdzielni mogła się ubiegać każda osoba odpowiadająca warunkom statutowym i posiadająca odpowiedni wkład na książeczce mieszkaniowej PKO.

Jednocześnie postanowiono, że już zarejestrowani kandydaci oraz osoby nie wpisane dotychczas do tych rejestrów będą przyjmowane w poczet członków stopniowo, w takich ilościach do jakich spółdzielnie będą w stanie zapewnić mieszkania w ramach ustalonych planów budownictwa. Zasady i kryteria kolejności przyjęcia zostały zostawione w wytycznych, które Rada CZSMB uchwaliła najpóźniej do końca marca 1983 r.

Do czasu podjęcia tej kompleksowej uchwały wstrzymanie rejestracji nowych członków do spółdzielni. Nie dotyczy to przyjmowania w poczet członków tych osób,

## Komunikat Ministerstwa Zdrowia

Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej informuje, że masło i ser na książeczki zdrowia dla dzieci w wieku do lat 7, dostarczone do sklepów w ramach trzeciego rzutu, będzie sprzedawane tylko do końca stycznia bieżącego roku.

Osoby uprawnione do zakupu 0,5 kg masła i 0,5 kg sera na dziecko powinny go dokonać w tym terminie.

## Reforma gospodarcza elementem codzienności

WARSZAWA (PAP) — Reforma gospodarcza, której realizację rozpoczęliśmy w 1982 roku, przetrwała wszystkie dotychczasowe próby zmian systemu funkcjonowania gospodarki. Różni się ona zarówno sposobem przygotowania, zakresem, a także zasięgiem zmian dokonywanych w strukturach społeczno-gospodarczych. Po upływie pierwszego roku można powiedzieć, że REFORMA NA DOBRE WESZŁA DO NASZEGO ŻYCIA EKONOMICZNEGO, SPOŁECZNEGO I POLITYCZNEGO. STAŁA SIĘ ONA ELEMENTEM CODZIENNOŚCI.

12 miesięcy — to okres zbyt krótki, aby dokonywać całostkowych ocen reformy, m.in. dlatego, że poszczególne jej rozwiązania wchodziły w życie znacznie później, niż przewidywano. Oceniając przebieg pierwszej fazy jej wdrażania nie można też zapominać o warunkach, w jakich podjęliśmy się przebudowy struktury gospodarczych kraju.

Przed wszystkim istotne znaczenie dla dyscypliny społecznej miało tu wprowadzenie stanu wojennego. Jego trybunały i milicja w pewnym stopniu ograniczyły zasięg reformy, ale nie wstrzymały realizacji najważniejszych jej założeń. W minionym roku usamodzielniliśmy się przedsiębiorstwa, zlikwidowaliśmy pośrednie ogniska zarządzania i podjęto tworzenie nowych struktur organizacyjnych, jakimi są zrzeszenia. Dokonano też gruntownej reformy cen zaopatrzeniowych i detalicznych. Nowe rozwiązania wprowadzono w systemie finansowym przedsiębiorstw oraz w systemie planowania i statystyki. Gruntownej zmianie uległa pozycja banków oraz zasady funkcjonowania handlu zagranicznego.

Dokonano poza tym częściowej zmiany systemu płacowego (uchwała Rady Ministrów nr 135) i utworzono takie nowe instytucje jak: Rada Społeczno-Gospodarcza, przy Sejmie, Trybunał Konstytucyjny i Trybunał Stanu. Biorąc to wszystko pod uwagę można powiedzieć, że podstawowy kalendarz reformy przewidziany w zatwierdzonym przez IX Zjazd PZPR „Kierunkach reformy gospodarczej” — jest ściśle przestrzegany.

Nie wszystkie jednak założenia i rozwiązania wprowadzane w ramach reformy zdążyły w pełni egzystować w praktyce. Sytuacja gospodarcza kraju była znacznie trudniejsza niż przewidywano w 1981 r. Zawiązywały na tym w dużej mierze zastosowane wobec Polski restrykcje ze strony krajów zachodnich. Ograniczenia surowcowe i konieczność zapewnienia produkcji elementów dóbr doprowadziły m.in. do tego, iż nie do końca udało się zrealizować zadania zawarte w poszczególnych programach operacyjnych. Idea utworzenia takich programów była — jak wykazała praktyka — słuszną. Problemem okazała się natomiast nadmierna ich liczba i zakres. W efekcie priorytetowe poszczególne programy były niezadawalające. Wyciągnięto z

tego wnioski na przyszłość. W roku następnym nadal zachowane będą niektóre programy operacyjne, ale ich liczba zostanie znacznie zmniejszona. Zakłada się, że na ich realizację nie będzie można przeznaczyć więcej niż 25-30 proc. deficytowych surowców, przy czym programami tymi objęta będą określone, ważne z punktu widzenia społecznego, cele gospodarcze, a nie konkretne producenci.

W 1982 r. nie udało się też ograniczyć reglamentacji artykułów konsumpcyjnych. Przeciwnie, w niektórych dziedzinach zakres reglamentacji został rozszerzony. Odnotowano też nierównomierne rozmieszczenie najbardziej deficytowych towarów. Wiele przedsiębiorstw wykorzystywało tu swoją pozycję monopolistyczną. W roku przyszłym nadal trzeba będzie utrzymywać dotychczasowy system sprzedaży reglamentowanej, mimo że w tradycyjnej postaci metoda ta jest sprzeczna z założeniami reformy. Aby rozwiązać ten problem, proponuje się wprowadzenie tak zwanych zamówień rządowych w odniesieniu do najważniejszych wyrobów, co umożliwiłoby centralne oddziaływanie na wielkość ich produkcji i rozmieszczenie, bez łamania zasady samodzielnego przedsiębiorstwa.

W roku przyszłym proponuje się też dokonanie daleko idących zmian w systemie cenowym. Problem ten jest szczególnie trudny. W pierwszej fazie wprowadzania reformy byliśmy świadkami skokowego wzrostu cen. Było to szokiem dla społeczeństwa, tym większym, że jednocześnie wznosiły się ceny artykułów przemysłowych i żywnościowych. Regulacja cen była koniecznością i co do tego nikt nie może mieć wątpliwości. Faktem jest jednak, że w pierwszym okresie wielkość wzrostu cen przekroczyła wielkość wzrostu cen surowców i kosztów produkcji. Był to jednak i takie przedsiębiorstwa, które wykorzystując swoją monopolistyczną pozycję, dążyły do bardzo wysokich cen i osiągały w ten nieuzasadniony sposób duże zyski, bez wzrostu produkcji. W znacznym stopniu przyczyniło się to do potęgowania inflacji. Stąd też, aby przeciwdziałać podobnym zjawiskom w przyszłości, zdecydowano się na

znaczne rozszerzenie zakresu cen regulowanych podstawowych produktów, na zastrzeżenie kontroli cen oraz na wprowadzenie kategorii tzw. kosztów uzasadnionych, stanowiących podstawę kalkulacji cen.

Zalogi przedsiębiorstw przemysłowych ostro krytykowały też założenia Państwowego Funduszu Aktywizacji Zawodowej i związanego z nim systemem i podatkowym. Zarzucały, że system ten jest nieskuteczny i nie spełnia funkcji motywacyjnych. Uwzględniano się w roku przyszłym odejść od stosowanego dotychczas obciążenia przyrostu średnich wynagrodzeń na rzecz obciążenia przyrostu funduszu płac. Zgodnie z proponowanymi zasadami, przedsiębiorstwa będą też korzystały ze zwolnienia z obciążenia przyrostu wynagrodzeń, uzyskiwanych z tytułu wzrostu wydajności pracy. Istotnie zagośćona będzie także progresja podatku dochodowego oraz rozszerzony zakres stosowanych ulg podatkowych.

Dokonując oceny minionego roku reformy gospodarczej trzeba również pamiętać o poważnych zmianach organizacyjnych. Zmniejszona została liczba ministerstw galeziowych oraz zlikwidowano zjednoczenia. Proces kształtowania nowych struktur organizacyjnych nie został jednak zakończony. Nie jest też on wolny od zagrożeń. Dotyczy to zwłaszcza powstających zrzeszeń. Presja na ich tworzenie jest bardzo silna i trzeba uważać, aby nie przekształciły się one w dawne zjednoczenia, czy też w swego rodzaju „socjalistyczne monopole”.

Dla wielu ekonomistów reforma gospodarcza w Polsce znajduje się obecnie w punkcie zwrotnym. Niezwykle ostro obawiają ona rozmiaru kryzysu gospodarczego, jaki przeżyjemy i uławnia podstawowe dylematy naszej gospodarki: sprzeczności między ochronnymi funkcjami państwa a warunkami niezbędnymi dla postępu ekonomicznego. Z jednej strony społeczeństwo domaga się przewyższenia kryzysu i stworzenia warunków dla szybkiego rozwoju gospodarczego, a z drugiej żąda rozszerzenia reglamentacji artykułów konsumpcyjnych i wywierania presji na dalszy wzrost płac. Niemożliwość spełnienia tych oczekiwań w krótkim okresie powoduje, że społeczne zainteresowanie reformą jest znacznie mniejsze niż na początku. Społeczność jest też pozbawiona z próbami wykorzystania luk w niektórych rozwiązaniach prawnych reformy dla odbudowy systemu nakazowego. Tu też należy unatrzymać zagrożenia dla reformy. Pod tym względem rok 1983 będzie miał zasadnicze znaczenie.

ŚLAWOMIR POPOWSKI

## Rurarz po raz kolejny

WASZYNGTON (PAP) — Korespondent PAP Stanisław Głabiński pisze:

Były polski ambasador w Tokio Zdzisław Rurarz okazał się postacią tak kłopotliwą i niepoważną, że sprząkrył się również swym obecnym gospodarzem, tj. opiekującym się nim instytucją amerykańskim. Rurarz osiągnął to dzięki nieopanowanemu gadulstwu i równie nieopanowanej chęci utrzymania wokół swojej osoby publicznego zainteresowania. Przy każdej nadającej się okazji Rurarz zwołuje konferencje prasowe, budzące zresztą coraz mniejsze zainteresowanie.

Ostatnią z tego rodzaju konferencji odbył Rurarz w tym tygodniu, w gruncie rzeczy — jak się okazało — tylko po to, żeby mówić o sobie samym. Po kolejnym już powtórzeniu swoich „opinii” na temat sytuacji w Polsce i ponownym poparciu restrykcji wobec naszego kraju, Rurarz oświadczył, że obawia się zamachu na swą osobę. Groź sytuacji mieli pokreślić towarzyszący mu agenci.

Tego rodzaju brednie nie zelektryzowały nikogo i większość dzienników amerykańskich pominięła je jakichś gazetek pokwitowało je krótkimi wzmiankami bez komentarzy.

## Nowy Kanał Panamski?

HAWANA (PAP) — Rządy Panamą USA i Japonii rozważają możliwość zbudowania w niedalekiej przyszłości nowego kanału międzyoceanicznego na terenie Panamy. Obecny kanał, budowany w początkach XX w., i eksploatowany od 1914 r. nie nadaje się już dla wielkich statków, zwłaszcza zaś gigantycznych tankowców. Opracowywane od paru lat koncepcje nowej inwestycji wskazują, iż koszt przekroczyłby 20 mld dolarów. Panamscy eksperci szacują jednak, że praktycznie byłoby obecny kanał pogłębić i poszerzyć, na co powinno wystarczyć 5 mld dol.

## To były bardzo spokojne święta

Ciąg dalszy ze str. 1

Bez przerwy czuli nad zapewnieniem prądu i ciepła do naszych mieszkań energetyce. Nie było ani jednej reklamacji. Mieliśmy w mieszkaniach i widno i ciepło. Zaszła jedynie potrzeba wysłania dwu samochodów i jednej ekipy do wyładowania dużych rozmiarów transformatora, który przybył do Augustowa.

Wodociągowcy — charakteryzując święta jako spokojne — wyrazili tylko jedną prośbę, aby lokatorzy wychodząc do rodzin lub znajomych na spotkanie przy choinie i świętecznie zastawionym stole — nie zapominali dokładnie sprawdzić czy aby wszystkie kranysy są dobrze zakrecone. Sporo było przypadków zalania mieszkań. Musiano udzielać pomocy pracownikom technicznym Biłostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

(h)



## Ciąg dalszy „Węzłów na węże”

Przed miesiącem zamieściliśmy relację z konferencji sprawozdawczo-programowej KZ PZPR białostockich kolejarzy. Wymieniliśmy w niej wiele krytycznych uwag o warunkach i organizacji pracy na białostockim Węzle PKP. Zważywszy na fakt, że omawiane sprawy od lat nurtują kolejarzy, a z każdym rokiem, nie załatwiane, stają się dokuczliwsze, KZ postanowił jeszcze raz do nich powrócić na plenarnym posiedzeniu, z udziałem dyrektorów CDKP i DRKP oraz kierownictwa poszczególnych służb.

Ze posiedzenie to było potrzebne świadczą chociażby fakt, iż trwało ono prawie cały dzień. Dyskusja z miejsca stała się szczera i konkretna, nikogo nie trzeba było do niej namawiać. Niemal każdy chciał się wypowiedzieć w sprawach swej służby, stwierdzając w konkluzji, że chociaż zadania są coraz większe, to panuje przewidywalność, w konsekwencji czego wykonywane są one kosztem wielokrotnego wysiłku.

O tym, że transport kolejowy staje się hamulec w funkcjonowaniu naszej gospodarki, dowodzi stanowisko samego KZ partii wobec problemów, jakie wystąpiły na Węzle PKP Białystok. — Na podstawie bacznej obserwacji i konfrontacji działań CDOKP i DRKP z realiami życia codziennego — mówi sekretarz KZ, Leszek Kamiński — doszliśmy do wniosku, że chaotyczność i improwizacja biorą górę. Sporne mierniki, różnice interesów, niedowład organizacyjny, partykularyzm i egoizm służb usamodzielniających się w ramach reorganizacji, stają mocno na przeszkodzie w uzyskiwaniu efektywności eksploatacyjnej.

Na poparcie tego stwierdzenia mówca przytacza sporo negatywnych zjawisk, jak: zły stan techniczny lokomotyw i co — gorsze — jawne ich przebiegi, spadek szybkości technicznej linii kolejowych m.in. Sokółka — Suwałki, zamknięcie stacji i mijanek, rozwiązanie pociągów z cennym ładunkiem na szlakach, występowanie rozbieżności w służbie ruchu między dyspozytoriami, błędne kierowanie towarów na przykład Siedlce — Małkinia — Ostrołęka, brak rzetelnej informacji o podejściu pociągów towarowych do węzła w zakresie rodzaju ładunków, wagonów, wahań itp., brak współdziałania służb ruchu, handlowej i wagonowej, stan techniczny taboru, niedowład służby drogowej...

To wszystko boli zdecydowaną większość solidnych pracowników PKP, którzy bez względu na warunki atmosferyczne i techniczne dają z siebie tyle, ile mogą. Tak dużo nie może być. — Załogi — podkreśla tuż po Kamińskim — muszą mieć świadomość, że praca na PKP jest sensownie zorganizowana i że ktoś to doceni.

Jako pierwszy w dyskusji zabiera głos naczelnik stacji Białystok Centralny — Andrzej Ogonowski. Wskazuje na trudności powodowane brakiem pracowników oraz rozluźnioną dyscypliną pracy. Nagminne są wypadki picia wódki w godzinach pracy i kradzieże, zwłaszcza w zespołach manewrowych. Oczywiście wyciąga się ostre wnioski i karze, ale

## Elektrycznym czy drewnianym?

problem nie maleje, co odbija się na niepełnej i nierytmicznej pracy. W tej sytuacji pozytywnie można ocenić wyniki pracy stacji. W zasadzie wykorzystuje się długość i ładowość pociągów towarowych, poprawia się regularność biegu pociągów pasażerskich, zmniejsza się liczba wagonów rozbijanych na górce rozjazdowej. Jednakże jest wiele niedociągnięć natury technicznej i organizacyjnej, które powodują nerwowość w pracy. Na przykład oddział trakcji opóźnia wyjazd lokomotyw do gotowych składów pociągów.

Uwagi Ogonowskiego podziela naczelnik Wagonowni — Kazimierz Krysiwicz. — Mimo stanu wojennego — oświadcza — nie jest dobrze z dyscypliną. To prawda, że maleje ilość wagonów rozbijanych na górkach rozjazdowych, ale wciąż jest ich za dużo (także z winy użytkowników). Tymczasem koszty naprawy znacznie wzrosły i są duże kłopoty z materiałami. Dlatego należy podkreślić ofiarność załogi, która w tym roku wyremontowała kilkadziesiąt wagonów więcej niż przed rokiem. Czy jednak — pyta zaraz — wystarczy uznanie? Ludzie pracują w trudnych warunkach, gdyż z braku pomieszczeń społecznych wykorzystuje się stare pudła wagonowe.

To nie są narzekania. Wiedzą, że kłopoty są wszędzie, w całej gospodarce, ale skoro ta gospodarka ma sprawnie funkcjonować, to musi być przywrócona rama kolei. Dlatego trzeba im pomóc, o czym powinna wiedzieć sama dyrekcja.

Więc mówią. Dyspozytor Ryszard Kosiński stwierdza nieprawidłowe, kosztowne i wprowadzające zamęt marszruty pociągów towarowych, przetrzymywanie ich na stacjach pośrednich, puszczanie na szlaki bez analizy szeregów. Naczelnik lokomotywowni — Waldemar Miło wskazuje na dużą ilość niesprawnych lokomotyw, na skutek czego zwiększa się ich wypręg w drodze. Niektóre lokomotywy przejechały do 600 tysięcy kilometrów i wciąż są eksploatowane. Stąd też przemeńczenie załóg naprawczych i trakcyjnych, zwłaszcza za najlepszą fachowość odesłał na wczesne emerytury. Sytuacja jest wyjątkowo trudna i jeśli nie ulegnie poprawie, to może dojść do tego, że nie będzie czym

prowadzić pociągów. Dziwić przeto może kasowanie na złom parowozów i to najnowszej generacji, w dobrym stanie, jak na przykład PT 47.

— W ogóle — mówi bez osłonek maszynista, sekretarz POP w Lokomotywowni, Marian Waszczuk — to nie praca, lecz szarpanina.

Wysoko niedostateczny jest także stan utrzymania i remontów dróg kolejowych, o czym z kolei mówi dyspozytor rejonowej dystryktu — Kazimierz Lebkowski. Każdego miesiąca notuje się wiele opóźnień spowodowanych pęknięciami szyn, ciemnymi światłami i sygnalizacyjnymi i innymi przyczynami. Szarpanie łańcuchów, brak jest analiz ruchu pociągów.

Jeśli chodzi o puszczanie lokomotyw luzem na przykład do Warszawy i pociągów okrytych drogami, to dyspozytor ma odmienne zdanie niż jego przełożony. Uważa mianowicie, że tego rodzaju decyzje, ze względu na stan techniczny taboru, stacji i szlaków kolejowych, są nieuniknione.

Nie bez racji zauważa, więc, dyspozytor, Marian Legutko, że przy tak podzielenych racjach poszczególnych służb, przyjdzie Komitetowi Zakładowemu partii sprawić rolę koordynatora. Bo skoro reorganizowana dy-

rekcja rejonowa nie radzi sobie z całokształtem zagadnień, a centralna dyrekcja nie wnika we wszystkie sprawy Węzła, to jakie jest wyjście?

Zabierają głos: dyrektor DRKP — Marian Woronowicz, naczelnik działu handlowego — Tadeusz Wesolowski, komendant komisariatu kolejowego — Włodzimierz Polowianuk. Wskazują na obiektywne i subiektywne przyczyny pogarszania się sytuacji na kolei. Z winy użytkowników nie jest wykorzystywany tabor w wolne soboty i niedziele. Marnotrawi się czas i sprzęt. Załogi nie odczuwają pomocy ani w polepszeniu warunków pracy, ani warunków społecznych. Dokuczliwym problemem jest na przykład brak mieszkań, który odbija się na stanie zatrudnienia. Wniosek jest oczywisty: należy poprawić funkcjonowanie zaplecza technicznego, zahamować dekapitalizację obiektów, usprawnić system zarządzania i poczynić inne niezbędne starania w celu stworzenia warunków normalnej eksploatacji.

Co więc ma do powiedzenia organizacja partyjnej na białostockim Węzle naczelny dyrektor CDKP w Warszawie — Zdzisław Cwikła? Ma i to dużo. Ponieważ taka, a nie inna jest sytuacja na PKP trzeba tak, a nie inaczej jeździć, nawet gdy to wydłuża trasy, trzeba przyrzec się pracy w swoich służbach, trzeba budować własnymi siłami, trzeba dołożyć wysiłku, żeby lokomotywy były sprawne. A że coś się robi, niech świadczy fakt przygotowań do uruchomienia pociągu elektrycznego. Już za rok, w grudniu, przyjeżdżamy nim z Warszawy do Białegostoku.

Nie chcę uogólniać wystąpienia dyrektora, bo w pewnych miejscach ustosunkowuje się on do poruszanych problemów. Jednakże sądzę, że uczestnicy posiedzenia oczekiwali od niego więcej konkretnych odpowiedzi, przede wszystkim gdy chodzi o warunki realizacji zadań przez Lokomotywownię i cały Węzeł. Bezwarunkowo muszą one ulec poprawie, bo w przeciwnym wypadku spełnia się przewidywanie maszynistów, że nie będzie czym jeździć, do czego — jak powiedział dyrektor — nie można przecież dopuścić.

Przykre to, ale prawdziwe: zaniedbane zostały PKP, które przed wojną uchodziły w Europie za najlepsze pod względem technicznym i organizacyjnym. Zaniedbany został białostocki Węzeł, który spełnia bardzo ważną rolę w transporcie. I dlatego nie wystarczy odwołanie się do ofiarności coraz starszej i mniej licznej kadry kolejarzkiej. Konieczne są działania przyspieszające tempo wyjęcia kolei z wieloletniego impasu, ukierunkowane na zwiększenie ilości i unowocześnienie lokomotyw, wagonów oraz urządzeń technicznych na szlakach i stacjach, sprawne zarządzanie i kierowanie, sprzyjające efektywnej robocie warunki pracy i społeczne załóg kolejarzskich.

RYSZARD KLIMASZEWSKI

## Wysoko cenimy pomoc społeczeństwa

Rozmowa z zastępcą Komendanta Wojewódzkiego MO w Białymstoku — płk BOLESŁAWEM KUSTRĄ

Ostatnio mówi się i pisze sporo na temat przestępczości. Jest to temat społeczny — dotyka bowiem bezpośrednio lub pośrednio niemal każdego obywatela jako poszkodowanego, bądź też obserwatora określonych zdarzeń, występujących zjawisk w stanie ładu i porządku. Jak więc jest z przestępczością w woj. białostockim? Czy i w jakim stopniu obywatel może czuć się bezpieczny? Od czego to zależy?

— Umawiamy się na spotkanie, że nie bolimy się mówić prawdę, nawet jeśli będzie przykra...

— Zgodę, nie mamy zresztą nic do ukrywania. Wszakże stałem na stanowisku, że w tych sprawach społeczeństwo musi być dokładnie poinformowane, musi znać uwarunkowania i zależności. Przestępczość nie pojawia się i nie działa w próżni a wykorzystuje określone sytuacje.

— Jakże są więc rozmiary przestępczości? Jakże dominują zjawiska? Czy mamy do czynienia z jej wzrostem czy spadkiem?

— Mogę mówić w oparciu o zarejestrowane fakty, ilość prowadzonych dochodzeń czy też śledztw złechych przez prokuraturę. Popatrzmy na statystykę jedenastu miesięcy bieżącego roku, porównajmy z analogicznym okresem ubiegłego roku.

— W procentach czy liczbach bezwzględnych?

— I w jednym i w drugim wskaźniku. Od stycznia do listopada br. właściwie organa ścigania, czyli prokuratura i MO wszczęły o 2,8 proc. śledztw i dochodzeń więcej (konkretnie o 144 sprawy). Stwierdzono w omawianym okresie o 18,7 proc. więcej faktów popełnienia przestępstwa, czyli o 1.166 zdarzeń przestępczych.

— Co się kryje za tymi liczbami?

— Wyraźny wzrost czynów wymierzonych przeciwko mieniu zwłaszcza prywatnemu. Zdajemy sobie sprawę, że tu obywatel ma prawo być niezadowolony, a często nawet zaniepokojony. Zwiększyła się też ilość przypadków kradzieży z włamaniem do obiektów społecznych, szczególnie placówek handlowych (sklepy i magazyny), a ostatnio do wagonów kolejowych. Tu mamy wzrost — 26,8 proc., czyli 198 przestępstw więcej. Chcę dodać, że 80 proc. przypadków kradzieży z włamaniem dotyczy Białegostoku.

Jeśli chodzi o kradzieże z włamaniem do pomieszczeń osób prywatnych, zanotowano wzrost o 13,1 proc., czyli o 129 przypadków. Ma-

Ciąg dalszy na str. 4

## Teczki z prasy

Po lawinowej krytyce, tzw. odkładania gazet i czasopism do teczek w kioskach „Ruch” przyszedł wreszcie czas na rozważenie wszystkich „za” i „przeciw” tej formy sprzedaży. Jak wiemy, obecnie teckizacja powróć zadowoliła się już w punktach sprzedaży prasy. Lepsza sytuacja na rynku czytelników i w polityce wydawniczej sprzyja tej formie kolportażu i powinna być wzięta pod uwagę w działalności placówek upowszechniania prasy i książki. W ten sposób tworzy się korzystna więź między sprzedawcą-kolporterem a klientem-czytelnikiem. Teczkiowa sprzedaż prasy stwarza warunki takiego kontaktu, otwiera szerokie możliwości oddziaływania na klienta-czytelnika, a więc i na efektywne upowszechnianie oraz wynik handlowy co nie jest bez znaczenia dla sprzedawców.

I Oddział RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Białymstoku w marcu br. przeprowadził sondaż wśród sprzedawców i czytelników na temat powrotu do teczkowej sprzedaży prasy. Wynik sondy był pozytywny i jakową sprzedaż wprowadzono w kwietniu. Dotychczas kiosk i sklepy RSW w Białymstoku (jest ich ponad 40) założyły blisko 5 tys. teczek z tego z jednym tytułem — ok. 400, z dwoma — trzema — 800 i z ponad trzema tytułami — ponad 3 tys. Najwięcej teczek — średnio po 60-80 — mała sprzedawczynie w kioskach „Ruch” nr 805, 894, 955, 980 i 1016.

Należy dodać przy tym, że do 70 proc. ilości teczek odkładane są gazety i czasopisma atrakcyjne, które nie miałyby zwrotów i sprzedaży komisowej. Jednak czytelnik odbierający prasę z teckizacji jest klientem najbardziej poszukiwanym i pewnym.

Zdarzają się jednak przypadki odmawiania przyjmowania prasy do teckizacji, a często sprzeciwienie czytelnika. Dyrekcja i Oddział RSW w Białymstoku przywołuje w tej sprawie uwagi pod telefonem nr 227-85.

Naszym zadaniem, sprzedaż teczkowa powinna być rozwijana, bowiem gwarantuje ona bezwzględnie sprzedaż przede wszystkim prasy specjalistycznej, a czytelnikowi zapewnia możliwość nabycia poszukiwanego tytułu.

(1c)

## Białostoccy reporterzy w czołówce krajowej

Przed kilkoma dniami rozstrzygnięty został doroczny konkurs na reportaż radiowy — organizowany przez III program Polskiego Radia — pod hasłem „Ludzie naszych czasów”. Jego tematem były problemy społeczno-obywatelskie i kulturalne naszego kraju. Młodo nam doniesie, że dziennikarze białostockiej Rozgłośni PRITV otrzymali w tym konkursie nagrody i wyróżnienia. Andrzej Bartosz za pracę „Faję z Diugoleki” czyli pełny margines życia” otrzymał III nagrodę, a Stanisław Poznański za

„Inżyniera w gablocie” — wyróżnienie.

Rozstrzygnięto również konkurs organizowany przez Naczelną Redakcję Programów Rolnych PR. Drugą nagrodę otrzymała Ewa Bielska za „Wielką grę”, natomiast dwa wyróżnienia przyznano Andrzejowi Bartoszowi za „Sklep dziwołowy” oraz Janowi Śmykowi za „Świńska sprawa”. Konkurs odbywał się w tym roku pod hasłem „Wieś — rolnictwo — gospodarka żywnościowa”.

Naszym kolegom z Rozgłośni PRITV składamy serdeczne gratulacje. (gr)

(WK)



W powszechnej opinii Suwalskie ma markę krajiny czystych wód. Tak jest, gdy spojrzymy na region globalnie. W szczególności natomiast nie jest zbyt różowo. Przykładów zatrutych jezior i rzek wymienić można sporo, jak chociażby jez. Niegocin czy Mikołajki.

Spółród zakładów przemysłowych (nie licząc gospodarki komunalnej) najgroźniejsze są mleczarnie. Problem polega na tym, że nie oczyszczono ścieki, zawierające białko, które spływają do otwartych zbiorników szybko wchłaniają tlen, a bez niego nie żyją dła ryb, tudzież innych żywych stworzeń.

W Wojewódzkim Związku Spółdzielni Mleczarskich do wiedziałam się, że przez ostatnich siedem lat zdarzyło się tylko jeden przypadek bezpośredniego niszczycielskiego działania mleczarskich ścieków na środowisko. Sprawa była zakład w Prostokach. Ale to nie uspokaja i nie świadczy, że wszystko jest w porządku. Rocznie przerabiała się w woj. suwalskim 300 mln litrów mleka, przeciętnie zużywając na każdy przetworzony litr 5 l wody. Daje to w rezultacie 1,5 ml d ścieków z czego połowa płynie do kanalizacji miejskich, a połowa po wstępnym oczyszczeniu, a więc z ładunkiem brudów, trafia do wód otwartych.

Mimo starań, planów budowy oczyszczalni, na siedemnaście zakładów skupionych w WZSP. Mlecz. w Suwałkach tylko cztery: w Prostokach, Gawliku Wielkim, Filipowie i Sejnie mają uregulowaną gospodarkę wodno-ściekową. Zdecydowana większość to mleczarnie starszego typu, zlokalizowane przeważnie w pociągach miejscowościach, nie posiadających urządzeń komunalnych, bądź są one przestarzałe i nie spełniają należycie swej roli.

Tak jest na przykład w Mikołajkach. Mały, ale uciążli-

wy zakładzik w tej uroczej miejscowości turystycznej systematycznie podtrzymuje zagrożenie. Groziła mu zagłada. Dozł do tego, że decyzją wojewody w ubiegłym roku został zamknięty. Wszyscy uznali, że oczyszczalnia jest tu inwestycją priorytetową, nie tylko ze względu na starą mleczarnię. Zapadł

Wprost do jeziora zrzuca też ścieki zakład mleczarski w Mikołajkach i zdążył je już mocno zanieczyszczyć. Tam, na załatwienie sprawy pozostawiono czas do 1984 roku. Wojewódzki Związek Spółdzielni Mleczarskich waha się jednak, czy w ogóle podejmować się zadania. Koszt oczyszczal-

ni jest znaczny, a do tego nie reguluje gospodarki ściekowej w latach 1982-83, będzie musiała przerwać działalność, chociaż jest potrzebna. Na razie opracowuje się dokumentację, a jak będzie z realizacją, trudno powiedzieć.

Wprost do jeziora zrzuca też ścieki zakład mleczarski w Mikołajkach i zdążył je już mocno zanieczyszczyć. Tam, na załatwienie sprawy pozostawiono czas do 1984 roku. Wojewódzki Związek Spółdzielni Mleczarskich waha się jednak, czy w ogóle podejmować się zadania. Koszt oczyszczal-

ni jest znaczny, a do tego nie reguluje gospodarki ściekowej w latach 1982-83, będzie musiała przerwać działalność, chociaż jest potrzebna. Na razie opracowuje się dokumentację, a jak będzie z realizacją, trudno powiedzieć.

Wprost do jeziora zrzuca też ścieki zakład mleczarski w Mikołajkach i zdążył je już mocno zanieczyszczyć. Tam, na załatwienie sprawy pozostawiono czas do 1984 roku. Wojewódzki Związek Spółdzielni Mleczarskich waha się jednak, czy w ogóle podejmować się zadania. Koszt oczyszczal-

ni jest znaczny, a do tego nie reguluje gospodarki ściekowej w latach 1982-83, będzie musiała przerwać działalność, chociaż jest potrzebna. Na razie opracowuje się dokumentację, a jak będzie z realizacją, trudno powiedzieć.

## Mleczarstwo a ochrona środowiska

wniosek: budować i to jak najszybciej. Pieniądze muszą się znaleźć. Opracowano założenia i dokumentację techniczną. Można byłoby ruszać z konkretną robotą, lecz nie ma najważniejszego — wykonawcy.

Zamknięcie zakładu w Mikołajkach stało się już faktem dokonany, ale czy na tym koniec? Na drugim miejscu do „odstrzału” jest mleczarnia w Rynie, wyrzucająca ścieki wprost do sąsiednich jezior. Stwarza ogromne zagrożenie dla środowiska. Placi za to kary, ale przecież nie o kary chodzi. Nawet największe nie zrehabilitują strat w przyrodzie. Wydział Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska postawił więc sprawę ostro i terminowo —

ni przekraczałyby bowiem wartość tej niewielkiej i mocno wysłużonej mleczarni. Co innego w Białej Piskiej, gdzie zakład przerabiał około 50 tys. l mleka na dobę zrzucając ścieki bezpośrednio do rzeki Białki. Tam nie ma alternatywy. Jeśli problem nie zostanie rozwiązany w przyszłości mogą one zagrażać dolinie Narwi. Półki co opracowywana jest dokumentacja oczyszczalni biologicznej, która pod groźbą zamknięcia mleczarni ma powstać do końca tej pięcioletniej. Do tych największych mleczarskich trudności dodać trzeba jeszcze zakład w Suwałkach, zasilający nieczystościami Hańczę.

Z punktu widzenia szkód, jakie ponosi środowisko naj-

prościej byłoby mleczarnię zamknąć. A gdyby tak postąpić, gdzie wówczas przerabiał mleko? W sezonie 700 tys. l mleka dziennie w Suwałkach przeznaczają się na kazeinę, miast na produkty spożywcze — co dodatkowo pogarsza sytuację. Na przykład, gdyby 3,6 mln litrów mleka dziennie przerobić na kazeinę zanieczyszczenia równałby się tym, jakie odprowadza 280-tysięczne miasto. Natomiast przy produkcji z tej ilości proszku mleczarskiego ładunek ścieków byłby taki, jak miasta liczącego 80 tys. mieszkańców. Zatem nadzieja na

prościej byłoby mleczarnię zamknąć. A gdyby tak postąpić, gdzie wówczas przerabiał mleko? W sezonie 700 tys. l mleka dziennie w Suwałkach przeznaczają się na kazeinę, miast na produkty spożywcze — co dodatkowo pogarsza sytuację. Na przykład, gdyby 3,6 mln litrów mleka dziennie przerobić na kazeinę zanieczyszczenia równałby się tym, jakie odprowadza 280-tysięczne miasto. Natomiast przy produkcji z tej ilości proszku mleczarskiego ładunek ścieków byłby taki, jak miasta liczącego 80 tys. mieszkańców. Zatem nadzieja na

prościej byłoby mleczarnię zamknąć. A gdyby tak postąpić, gdzie wówczas przerabiał mleko? W sezonie 700 tys. l mleka dziennie w Suwałkach przeznaczają się na kazeinę, miast na produkty spożywcze — co dodatkowo pogarsza sytuację. Na przykład, gdyby 3,6 mln litrów mleka dziennie przerobić na kazeinę zanieczyszczenia równałby się tym, jakie odprowadza 280-tysięczne miasto. Natomiast przy produkcji z tej ilości proszku mleczarskiego ładunek ścieków byłby taki, jak miasta liczącego 80 tys. mieszkańców. Zatem nadzieja na

Niegocina. Wreszcie w roku przyszłym planuje się rozpoczęcie budowy oczyszczalni biologicznej w tym mieście. Dodajmy — na razie planuje się. Podobnie, wysłużoną oczyszczalnię ma Pisz. Tam idą przygotowania, by w końcu obecnej pięcioletki ruszyć z budową.

W trudnej sytuacji jest również Węgorzewo, a do tego nie ma nawet szans na szybkie rozpoczęcie inwestycji miejskiej. Ponieważ aktualnie modernizowany jest i rozbudowywany zakład mleczarski ugodniono, że rozpoczęcie na budowę oczyszczalni na własne potrzeby w miejscu, gdzie ma być zlokalizowana miejska. Z czasem do kosztów dołoży się Urząd Miasta. W następnym roku inwestycja zostanie rozbudowana. Jest już decyzja lokalizacyjna i wstępne ustalenia z biurem projektów, prowadzi się prace geologiczne.

Kłopot sprawiają też pekażące w szwach oczyszczalnie w Oleku i Goldapi. Nie może więc uspokajać stwierdzenie, że nieczystości odprowadza się do kanalizacji ogólnych i po kłopotach. Problem wymaga rozwiązania w skali szerszej. Największą barierą jest wykonawstwo. Jedynie w regionie, wyspecjalizowane w tych pracach Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Budownictwa Przemysłowego nie jest w stanie podjąć wszystkim zadaniom, tym realnym i tym przyszłościowym. Dlatego władze woj. suwalskiego słusznie lansują rozbudowę własnego przedsiębiorstwa komunalnego, które mogłoby przejąć część prac związanych z ochroną środowiska na własnym terenie.

JANINA SZTACHELSKA

## W czerwonołaskowskiej służbie

Oddział Rejonowy PCK w Sokółce prowadzi działalność na terenie miasta i siedmiu okolicznych gmin. Obecnie zatrudnia ośmiu pracowników, którzy opieką nad chorymi w domu wymagającymi stałej pomocy. Najwięcej, bo aż 54 takie osoby zarejestrowane są w Sokółce oraz 12 w Krynkach.

Podopieczni siostr PCK chwalać sobie te pomoc. W pracy wyróżniają się szczególnie siostry o wieloletnim stażu: Henryka Zabłocka, Jadwiga Witulka, Felicia Waleczek.

Drugą formą pracy PCK jest pomoc materialna i finansowa rodzinom biednym, wielodzietnym, dotkniętym

kłopotami żywiołowymi, słowem ludziami najbardziej tej pomocy potrzebującym. Środki finansowe na ten cel uzyskuje się z dobroczynnych składek ludności. W br. przeznaczono na pomoc ponad 150 tys. zł, które otrzymało blisko 200 osób, w formie gotówkowej lub materialnej.

Na pomoc materialną przeznaczają się w głównej mierze pościel, koldry, koce, i środki piorące. Pieniądze natomiast przysyłają się przede wszystkim na zakup ziemniaków i warzyw oraz opału na okres zimowy.

Na terenie gminy Kuźnica Białostocka Oddział Rejonowy PCK utrzymuje nadzór nad pięcioma pomocami sąsiedzkimi dla chorych w domu.

PCK zajmuje się również szerzeniem oświaty i kultury zdrowotnej wśród młodzieży szkolnej, organizuje dla niej szkolenie sanitarne. Rozwija także działalność pogotowie żywiołowej, którego członkami są uczniowie sokólskich szkół. Po ustaleniu rodzaju pomocy udzielają jej w domach osób potrzebujących, a są to drobne usługi jak: napisanie listu, odniesienie bielizny do pralni, ocieplenie mleczką, mycie okien, opokowanie się ogródkami itp.

Dużo uwagi Oddział Rejonowy PCK poświęca popularyzacji honorowego krwiodawstwa, dążąc do pozyskania dla tej pięknej idei jak największej liczby osób.

(Kos)



# Wysoko cenimy pomoc społeczeństwa

Ciąg dalszy ze str. 3

— Wciąż słyszy się o włamaniach do mieszkań i samochodów, kradzieżach pojazdów mechanicznych, kradzieżach szczególnie zuchwałych jak napad na ulicy połączona z wyrwaniem portfela czy torebki...

— Zdarzają się takie fakty i jest ich niemało. Zgadzam się, że szczególnie skrajne przypadki mogą nawet bulwersować ludzi. Nie chcę być źle zrozumiany, że odbijam pięcie, ale w tych właśnie przypadkach niejednokrotnie mamy do czynienia z elementarnym brakiem zabezpieczenia mienia czy wręcz nierasobliwości. Przykładów mamy aż nadto: byle jak zamknięte drzwi, brak dodatkowego zamka, przechowywanie w mieszkaniach wartościowych przedmiotów, zasobów gotówki i dewiz zamiast schronienia ich w bezpiecznym sejfie (w stoku do posiadanej fortuny) często kosztuje to groźne, niezamierzanie samochodów, pozostawianie na noc w pojazdach wielu cennych rzeczy, brak blokady kierownicy i pedałów, nie korzystanie z możliwości za instalowania sygnalizacji alarmowej.

Czy rzeczywiście kobiety muszą nosić przy sobie całą posiadaną gotówkę, a także pierścionki, bransolety itp.? Proszę zapytać dyrektora NBP kiedy po raz ostatni pytano go o możliwość wynajęcia bankowego sejfu.

Sporo jest jeszcze zniechęciły u sąsiadów. Rządzą się przypadki reagowania na przebywanie osób postronnych na klatkach schodowych, nagły trzask bądź hałas.

— Można więc powiedzieć, że obserwujemy ostatecznie wzrost przestępczości...

— Był duży spokój, szczególnie w pierwszym kwartale br. Sprawili to ostre wymogi stanu wojennego. Więcej też było patroli wojskowych i milicyjnych.

Od kwietnia br., gdy zaczęto łagodzić obostrzenia i ograniczenia, element przestępczy poczuł się nieco pewniej i ruszył do działania. Od maja notujemy w przestępczości pospolitej taką samą sytuację jak w latach poprzednich.

— Jak wobec tego przedstawia się wykrywalność?

— W br. wykryto o 682 przestępstwa więcej niż w ubr. Ustalono sprawców, odzyskano sporą część mienia społecznego i prywatnego, które zwrócono prawowitym właścicielom. Ujęto — w blaskawiczym niemal pościgu — sprawców napadu na białostocką pocztę.

Rozmawiał: B. HRYNIEWIECKI

## Jeździli do lasu jak po swoje...

Grudzień upłynął w lesie pod znakiem walki z plagami, jakimi są kradzieże drewna i kłusownictwo. I tak Sąd Rejonowy w uzasadnieniu jednego z „leśnych” wyroków o rzekł, że „kogo stać na budowę domu, ten winien nabywać materiały budowlane legalnie”. Dlatego uznaję STANISŁAWA U. zam. w GRADACH (gmina Knyśzyn) winnym kradzieży niepełna jednego metra sześciennego drewna tartaczego trzeciej klasy, wyemilł te wpadkę łącznie z grzywną, nawiązką i kosztami na 31 tysięcy złotych.

Kopisk (gmina Dobrzyń) w dniu 21 grudnia odnalazli oni miasto z zastrzelonego łosia, które właśnie widzieli się, poddane uprzednio zabiegom masarskim, mającym upodobnie je... do wieprzowiny. Miejskaży Kopiska Jan S. i Adam H. podejrzani o dokonanie tej „roboty” zostali decyzją Prokuratora Rejonowego w Białymstoku osadzeni w areszcie.

Przykre to wiec był Święta dla nich, i dla rodzin. Tak więc potwierdziła się raz jeszcze stara prawda, że kradzież warto a kradzież nie truci. Dotyczy to nie tylko drewna, a również i mięsa łosiowego. (rp)

## Przegląd informuje

Gdy zakład nie może wydać zaświadczenia o zatrudnieniu

W latach 1957—1971 r. pracowalem na podstawie umowy zlecenia jako zleznik miedzi. Umowa mi została, a obywatel zakładu miedziarskiego przeleciał mi sędziostwo. Zwracam się o wydanie mi zaświadczenia stwierdzającego okres zatrudnienia. Odpisano mi, że akt moich już nie mają, przeleciał na nie przetrwał. Przy ubie-

W postępowaniu rentowo-emerytalnym okres zatrudnienia ustalają na podstawie zaświadczeń z zakładów pracy lub wpisów o zatrudnieniu legitymacji ubezpie-

W sytuacji przedstawionej przez Czytelnika zabieg o uzyskanie zaświadczenia o zatrudnieniu w latach 1957—1971 na podstawie umowy zlecenia ustralić należy za bezprzedmiotowe, albowiem dla celów emerytalno-rentowych zaświadczenie takie nie może być przydatne.

Osoby wykonujące odpłatnie pracę na podstawie umowy zlecenia (także umowy agencyjnej) zostały objęte obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym dopiero od dnia 1 stycznia 1976 r., a to z mocy ustawy z 19 grudnia 1975 r. o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia (Dz.U. nr 46, poz. 232 z późn. zm.). Osobom takim przy ustalaniu ich prawa do renty lub emerytury zalicza się w szczególności okresy zatrudnienia tylko o tyle, w ile były one objęte ubezpieczeniem społecznym.

Osoby zatrudnione przed 1.1.1976 r. na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia były objęte ubezpieczeniem społecznym.

## Sięganie do tradycji

W latach 1816—17 Stanisław Staszic w swych dobrach hrubieszowskich powołał „Towarzystwo Rolniczego Wspólnego Ratowania się w Nieszczęściach” — fundację na rzecz wywłaszczonych chłopów. Już wtedy był on zdania, że chłop powinien mieć własną organizację, która by go broniła. Towarzystwo dysponowało wspólną gospodarką rolno-leśną, zakładami przetwórstwa, prowadziło kasę pożyczkową, szpital i szkoły elementarne, obejmowało opieką invalidów, starców i sieroty. Fundowało nawet stypendia dla młodzieży, ale — podobnie jak znacznie później podobna fundacja w położonych na Suwalszczyźnie dobrach Karola Brzostowskiego — było ono jedynie próbą organizowania się wsi.

Proces ten zainicjowało założenie w 1862 r. w Piasecznie przez dzierzawcę majątku — Juliana Krawczyka „Włościańskiego Towarzystwa Rolniczego”. Rozwinęło ono i urzeczywistniło idee Staszica. Cztery lata później, w ramach Towarzystwa, utworzono pierwsze na ziemiach polskich koło gospodni wiejskich. Jego program — z zakresu gospodarstwa domowego, wychowania i opieki nad dziećmi, zdrowia i higieny — to praworó programu dzisiejszych KGW.

Gdy na Pomorzu i w Poznańskim kółka rolnicze rozwijały się, propagując nie tylko gospodarce nowatorstwo, ale i idee narodowe, w zaborze rosyjskim obowiązuje zakaz zakładania wszelkich stowarzyszeń. Omija się go jednak, tworząc spółki rolniczo-handlowe. Po zniesieniu zakazu (w 1906 r.) w Królestwie Polskim powstają pierwsze kółka rolnicze. Tworząca się organizacja daje z kolei inspirację do powoływania m.in. spółdzielni mleczarskich, kas oszczędnościowych i spółdzielni handlowych. Działalność ówczesnych kółek o parta była wyłącznie na inicjatywie samych rolników, zgodnie z lansowanym hasłem programowym: „sami sobie”. Wraz z odzyskaniem niepodległości następuje rozwój flosciowy organizacji, która w 1928 r. liczyła już ponad 300 tys. członków.

Źródła historyczne podają, że kółka rolnicze w ówczesnych powiatach Łomży i Wysokie Mazowieckie należały do jednych z najprężniej działających. Jako jedno z pierwszych na Ziemi Łomżyńskiej powstało kółko we wsi Drewnowo — Ziemaki, gm. Boguty, które wśród posiadanych narzędzi rolniczych miało także siewnik, co było na owe czasy rewelacją. W latach trzydziestych organizacja działała już we wszystkich gminach dzisiejszego województwa.

Po wojnie kółka reaktywowane zostały w styczniu 1957 r., uzyskując osobowość prawną i możliwość szerokiego działania społeczno-gospodarczego. Jej ożywieniu służyło także utworzenie Funduszu Rozwoju Rolnictwa. Prawidłowe łączenie nowoczesnych form zarządzania działalnością gospodarczą z pełnym respektowaniem statutowych praw rolników — członków rad międzykółkowych baz maszy-

nowych i zarządów kółek rolniczych, sprzyjało rozwojowi organizacji.

W latach 1975—80 społeczno-zawodowa funkcja kółek rzesza na dalszy plan, a organa przedstawicielskie KR i SKR odsunięte zo-

## Autentyzm w najwyższej cenie

stały od współdecydowania o podstawowych sprawach organizacji, w tym także o sprawach rolnictwa i wsi. Zdeformowanie zasad działania i programu kółek było jednym z argumentów organizatorów „Solidarności” Rolników Indywidualnych. W woj. łomżyńskim tradycje historyczne przeważały. Większość mieszkańców wsi opowiadała się za kółkami i podczas walnych zebrań KR na przełomie 1980/81 r. przyjęto nowe statuty wprowadzające zasady pełnej demokracji wewnątrzorganizacyjnej. Za generalny kierunek działalności uznano reprezentowanie potrzeb i interesów rolników indywidualnych, nie tylko wobec organów władzy i administracji. W statucie ujęto uprawnienia do wnioskowania, opinowania i uczestnictwa we wszystkich decyzjach dotyczących wsi, gospodarki rolnej i rolnika.

Sejmowa ustawa „O społeczno-zawodowych organizacjach rolników” potwierdziła zapisane w statutach kompetencje. Użytko prawo gwarantujące współuczestnictwo organizacji w kształtowaniu zasad polityki rolnej, współdecydowanie o cenach środków produkcji, usług, zbytu artykułów rolnych, o zasadach kontratacji, kredytowych, podatkowych itp.

Podczas spotkania działaczy KR w ŁOMŻY, wiceprzewodniczący Rady Wojewódzkiego

Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych — Władysław Pulawski trafnie powiedział: „Najnowsza historia zna wiele przykładów organizacji, które nazywały się pięknie i miały odegrać ważną rolę, a których rola pozostała na pośliskich kartkach papieru. Co szczególnie smutne: działo się tak najczęściej nie tyle w wyniku matactwa aragancznych przedstawicieli władz różnych szczebli, ile w rezultacie onej dzwiny, a towarzyszącej nam ciągle wiary, że pewne procesy dokonują się same, że wystarczy tylko nasze dobre chęci i błogosławieństwo „góry”. W ten sposób najpiękniejsze szanse pozostały tylko szansami. Warto o tym pamiętać. Teraz też mamy szansę. W jakim stopniu i jak szybko zostanie ona wykorzystana zależy tylko od nas (...) Obecny czas, który podważył tyle praw wydałoby się niepodważalnych i zapoczątkował tyle zmian wydawałoby się niemożliwych — jest także czasem próby dla programu i struktury naszej społeczno-zawodowej organizacji”.

Po uchwaleniu sejmowej ustawy Rada

## Autentyzm w najwyższej cenie

WZRKiOR w Łomży uznała, że najpilniejszym zadaniem jest upowszechnienie jej założeń, zapoznanie rolników z prawnymi możliwościami działania i obowiązkami administracji wobec samorządu rolniczego. Opinie wsi, jak należało się spodziewać, były różnorodne. Twierdono tu i ówdzie, że nie opłaca się działać społecznie, gdyż trzeba się... narażać. Podawano przykłady nieliczenia się z głosem samorządu, a także (w Grabowie i Ciechanowcu) łamania wspólnych ustaleń przez administrację gminną. Zdarzył się nawet (w Radziłowie) przypadek ostatecznego wyjścia pod czas dyskusji z sali. Wskazywano jednocześnie na postępowe tradycje kółek rolniczych (w Bogutach, Wiźnie i Radziłowie), które w całej swej historii broniły rolnika. W Szumowie uznano ustawę za najważniejszy dokument prawny dotyczący wsi.

Dłatego też — mówiono np. w Nurze — braki i niedomogi codzienności nie mogą przesłaniać spraw dalece istotniejszych — tworzących obecnie rozwiązania systemowych rolnictwa i wsi, w których organizacja musi mieć swój udział. Czas skończyć z sejmikowaniem, gdyż teraz potrzebna jest jedność działania i wzajemne zaufanie. W dyskusjach dominowały więc głosy na „tak” dla dzisiejszych roz-

wiązań i organizacji sięgającej do swych tradycji.

Należy do nich konkretność działania. W wielu gminach województwa kółkom rolniczym, zgodnie z ustaleniami ogólnowojewódzkich zebrań, powierzono gospodarowanie środkami FRK. Jak ten fundusz wykorzystać (w skali województwa wynosi on obecnie ok. 200 mln zł), to jeden z najistotniejszych problemów wsi. W gminach: Goniadź, Klukowo, Zawady, Szczuczyn, Radziłów, Boguty, Sokółki, Wysokie Mazowieckie, Szepietów i Turów znaleziono przynajmniej częściowe rozwiązania. Zakupiono wysokie agregaty omlotowe, naprawiono drogi, podjęto próby inwestycyjne — budowę świetlic, zlewni mleka czy pomoc w budowie szkół. Są to jednak w sumie jednostkowe przypadki. W okresie zimowym na postawione pytanie odpowiedzieć będą musiały wszystkie wsie. Odpowiedzieć „sami sobie”.

Tymczasem sprawdzone metody i formy pracy reaktywowane są w kółkach gospodni wiejskich, gdzie trwają obecnie zebrania sprawozdawczo-wyborcze. Jesienią członkowie KGW zasadzili kilka tysięcy drzew owocowych i krzewów ozdobnych, a nie zrealizowane zamówienia opiewały na kilkanaście tysięcy sztuk. W gminach Jedwabne i Goniadź w każdym kole powstała kółka poletka z uprawą „mało znanych” warzyw. Wśród członków KGW rozprawiono ok. 30 tys. m. kwadr. folii, co pozwoliło na zwiększenie na wsi przyspieszonej uprawy warzyw. W tym celu organizują się np. w Andrzejewie Goniadź, Trzciannem, Wiźnie i Kolnie szkolenia prowadzone przez instruktorów WOPR. Podczas zebrań rozważa się jak przy podwyższeniu cennych psiatk i braku mieszanek tręściowych rozprawić ich 7,5 mln sztuk — podobnie jak w latach ubiegłych. Kobiety poparły też inicjatywę zbudowania społecznymi siłami sanatorium dla dzieci wiejskich w Rabce, wpłacając na ten cel ponad 100 tys. zł.

Są to przykłady wdrażania programu kółkowej organizacji, która w efekcie ma wnieść na wieś ponownie autentyzm działania, przekonać do kółek rolników zachowujących nadal dystans wobec przyjeżdżających, a następnie zjednoczyć wieś.

Władysław Pulawski — rolnik z gminy Nur swe wystąpienie podczas spotkania działaczy KR rozpoczął od strof „Roty” M. Konopnickiej „Nie rzucim ziemi skąd nas ród...”. I zakończył także słowami wiersza znakomitej poetki: „Cokolwiek czynim, czynimy dobrze, by przyszłość rosła z pracy...”.

Strofy te, nawiązując do tradycji walki o polskości pierwszych kółek rolniczych, wyznaczają też jej dzisiejszy program.

J. BRODZIUK



Dwaj uczniowie słuchają wskazówek Jerzego Borowskiego (w środku) przed naprawą rozbitego Fiata. Fot. Jan Malec

O tym, że zbliża się prawdziwa zima wie nie tylko MPO, ale i wszyscy, mający do czynienia z samochodami. Każde pogorszenie pogody o tej porze roku owoce natychmiast gromadzi porożbiętych i poobjanych samochodów na podwórzu PZU. Gdy papierkowym formalnościom stanie się zadość zdenerwowani właściciele aut ruszają na poszukiwania zakładów naprawczych. Każdy chce mieć swą „błękitną strzałę”, zrobioną już na jutro i to przeważnie tak, aby żona nie pocięła. Dla wielu bowiem wóz jest dorobkiem życia i bez niego nie wyobrażają sobie dalszej egzystencji.

## Dobry sezon dla blacharzy

Tymczasem w Białymstoku, blacharstwem i lakiernictwem uszkodzonych pojazdów zajmuje się tylko 18 zakładów. Sądzą, że w normalnej sytuacji byłoby one w stanie szybko i sprawnie przywracać różnym rzeczom ich pierwotny wygląd. Tak jednak nie jest. Brakuje przecież nie tylko części zamiennych, blach, ale i lakierni. W każdym razie nie można domagać się wydania zaświadczenia o zatrudnieniu, skoro zakład nie dysponuje dokumentami, na podstawie których to zatrudnienie mogłoby ustalić.

Na początku zimowego sezonu odwiedziliśmy w jego warsztacie, przewodniczącego

komisji lakiernictwa pojazdów przy białostockiej Izbie Rzemieślniczej — Zbigniewa Lenarta. Pracuje on już w zawodzie od 20 lat, ale dopiero od czterech ma zakład z prawdziwego zdarzenia, przy ul. Armii Ludowej. W obszernym pomieszczeniu można naraz naprawiać pięć samochodów. Obok jest lakiernia mieszcząca dwa dalsze pojazdy. Mimo to proces naprawy trwa tu od trzech do czterech tygodni, do kolejką jest duża. Zakład ma ustaloną renomę jeszcze z czasów, gdy w znacznie gorszych warunkach mieścił się przy ul. Wesołej. Robi się w nim też nie tylko kompleksowe usługi blacharskie i lakiernicze, ale — jeśli wymagają tego okoliczności — również i niezbędne naprawy mechaniczne.

dać za kierownicę i ruszać „w Polskę” po potrzebne mu lakiery, blachy, części itp.

Poza działalnością usługową Zbigniew Lenart szkoli też przyszłych adeptów tej sztuki. W ciągu ostatnich pięciu lat przez jego zakład przebiegło osiem uczniów. Większość z nich zdobyła już uprawnienia czeladnicze, a dwóch — Aleksander Malewicz i Jarosław Kurylo — uczył się teraz, podpatrując szefa i równie jak on wytrawnego blacharza — Jerzego Borowskiego. Mamy więc nadzieję, że stale rosnąca w naszym mieście ilość samochodów będzie pod dobrą opieką. O ile, oczywiście, młodych ludzi na starcie nie zniechęcą kłopoty zaopatrzeniowe. (ad)

## „Kontakty” swym Czytelnikom

Noworoczny numer „Kontaktów”, który ukaze się w kioskach 30 grudnia, zapowiada się nadzwyczajnie interesująco. Będzie to numer nietylko: znajdują się w nim wyłączenie opowiadania sensacyjne i kryminalne, nigdzie dotąd nie publikowane. W ten sposób „Kontakty” dadzą przedsmak tego, co regularnie będzie się ukazywać w następnych numerach: niemal każ-

dy będzie zawierał opowiadanie tego typu. Materiał ten jest plonem ogólnopolskiego konkursu zorganizowanego przez redakcję pod hasłem „Niesamowitość i sensacja”.

Ponadto w numerze znajdzie się kalendarz na rok 1983 uzupełniony imionami słowiańskimi oraz tzw. „wieczny kalendarz” wraz z ćwiczeniami — zagadkami.

## Plusy i minusy

## Krnąbrna ziemia

Przysłowie powiada: z pustego i Salomon nie naleje. Jasne. Z logicznego punktu widzenia, jest to tak oczywiste i banalne, że nie ma co powtarzać. Jednakże wszelkich sentencji, które są uznawane za mądrość narodu, nie trzeba rozumieć dosłownie. Rolnik może powiedzieć, że — nawet przy najbardziej leniwym potraktowaniu swych obowiązków — zbierze coś niecoś ze swych hektarów. Jeśli nie włoży się w ziemie grube tysiacy złotych i nie zdobędzie na codzienny trud, nie można liczyć na profity i dyplomy.

wórczości. Podają taki przykład: każdy zatrudniony w rolnictwie USA ma stanowisko pracy, w które trzeba było włożyć... przeszło 650 tys. dolarów. Tymczasem u nas na jedną osobę pracującą indywidualnie na roli (licząc z wartości ziemi) przypada około 150 tys. złotych. I dalej: nasze rolnictwo indywidualne ma do dyspozycji 13 proc. wartości środków w porównaniu ze stanowiskiem pracy w przemyśle.

NIEKTÓRE zestawienia i porównania są wymowne. Przykład: jedna osoba zatrudniona w polskim rolnictwie daje żywność dla 8 obywateli, podczas gdy rolnik amerykański jest w stanie dostarczyć tyle środków żywnościowych, że wystarczy ich dla 50 osób. Ktoś może zinterpretować to sobie w ten sposób, że nasz producent jest bardzo zadowolony, a tamten oświecony, podparty dyplomem wyższej uczelni, hołubiony, wynoszony pod niebiosa, przedsiębierczy i nadzwyczajny w swym fachu. Będą to, oczywiście, konstatacje powierzchowne i w poważnym stopniu fałszywe. W ogóle, w stosunku do rolnictwa i całego kompleksu żywnościowego wypowiadamy zbyt często uproszczone poglądy i dajemy rady, które są zupełnie oderwane od rzeczywistości.

FAKTY TE na pewno szokują. Przytaczamy je w tym celu, by przekonać wszystkich, że poglądy na temat potrzeb inwestycyjnych polskiego rolnictwa są często zupełnie oderwane od stanu faktycznego. Dlatego zastanawiamy się — niby na serio — czy warto nadal wydawać miliardy na mello-rację, przemysł produkujący dla potrzeb wsi, instytucje prowadzące różne badania, upowszechnianie wiedzy fachowej. Dyskutujemy, czy wsi potrzebne są wodoociągi i inne inwestycje. Szukamy argumentów, by przekonać kogo trzeba, że jest moret innych potrzeb, a rolnik może jeszcze poczekać. Ziemia rodzi przecież lepiej czy gorzej, ale w każdych warunkach. Jak dopisie pogoda zbierzemy i tak nie najgorsze plony. Jeśli na razie nie będzie dostatek ciągników i maszyn towarzyszących, to prace wykonają konie. Jakos tam będzie — powiadają „znawcy” problematyki wiejskiej. Kiedyś nie było tego wszystkiego, a ludzie żyli. Trzeba się ograniczać, Kochani rodacy, a skromnymi środkami należy oddzielić różne dziedziny i działać w miarę sprawiedliwie.

SPÓJRZMY na te liczby: na jednego zatrudnionego w gospodarstwie indywidualnym wypada u nas około 3,6 hektara, w gospodarstwie państwowym — dwa razy więcej, podczas gdy na osobę pełnozatrudnioną w farmie amerykańskiej — 113 hektarów. Niejedno może zapytać: czy to możliwe, czy rzeczywiście jeden człowiek może uprawiać taki obszar ziemi? Może, naturalnie nie przy pomocy motyki, konika i ręcznych grabi. Potrzebna jest mechanizacja na dużą skalę. Ekonomici nazywają to technicznym uzbrojeniem pracy.

TRUDNO podzielić niecierpliwość tych, którzy chcieliby w najbliższych latach przeznaczyć niemal wszystkie fundusze na gospodarstwo rolne. To jest niemożliwe. Trzeba widzieć wszystkie potrzeby i zważyć partakulne zapędy. Jednocześnie trzeba być si o zaspokojenie najpilniejszych potrzeb wsi i rolnictwa. Musimy przecież widzieć ich gradację, a na pewno rynek żywnościowy wymaga możliwie największego wsparcia przez skarbiec państwa. Czas więc opracować długofalowy program rozwoju gospodarki rolnej i realizować go konsekwentnie, w miarę naszych możliwości finansowych. Musimy mieć w polu widzenia nie tylko najbliższy sezon, dwa czy trzy lata, ale także rok 1990, a nawet 2-tyśletni. Ciągłe rodzą się wyinknowe, oderwane od siebie plany i każdy patron walczy o swoje interesy. A przecież jest jedno rolnictwo i jeden wspólny cel wszystkich obywateli.

PRZED KILKU LATY „Wies Współczesna” wydrukowała dyskusję na temat potrzeb inwestycyjnych rolnictwa. Fachowcy twierdzili, że na wsi potrzebne są kwoty, które (na każde stanowisko pracy) powinny dorównywać najbardziej kapitałochłonnym działom gospodarki narodowej. Dodano, że stopień zainwestowania w polskim rolnictwie był czterokrotnie niższy, niż np. w Danii, co musiało mieć określone konsekwencje w produkcji. Jeszcze bardziej zastanawiające są poglądy amerykańskich ekonomistów. Twierdzą oni — opierając się na badaniach pokazań ilości farm — że zainwestowanie w gospodarkę rolną powinno siedmiokrotnie przewyższać nakłady na inne dziedziny wyt-

MARIAN SUCHOŻEBSKI



**TAKICH ATRAKCJI JESZCZE NIE BYŁO! W KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ DODATKOWE WYGRANE NOWOROCZNE!**

**POLONEZY, FIATY 126 p**

**OGÓŁEM DO WYGRANIA 30 MILIONÓW ZŁ**

K 4653-0

**USŁUGI**

WPHW — naprawa i instalacje:  
Sprężarki gospodarskie i domowe  
Sienkiewicza 42 tel. 956, 333-48, wew. 2  
Lipowa 45 tel. 223-06  
Mickiewicza 25 tel. 415-882  
Narewka 6 tel. 237-70

K 4767-0

Sprężarki radiowo-telewizyjne:  
Warszawska 79 tel. 359, 414-809  
Narewka 6 tel. 237-70  
Olejnicza 12 tel. 233-13  
Lipowa 45 tel. 223-06  
Mickiewicza 25 tel. 415-882

K 4768-1

Anteny, radiotelefony, nagłośnienie:  
m. Mierniki  
Al. 1 Maja 29 tel. 416-189

K 4769-2

NAPRAWA telewizorów:  
inż. Kowalewski  
416-452

K 7377-0

NAPRAWA telewizorów:  
inż. Ostaszewski  
416-158

K 8182-0

NAPRAWA telewizorów:  
inż. Ostaszewski  
412-328

K 10988-0

NAPRAWA telewizorów:  
Zamiaty  
234-13

K 10979-0

POGOTOWIE telewizyjne:  
Galecki  
11568-0

K 11568-0

ORGANY, wzmacniacze, głośniki,  
mikrofony i naprawy.  
Większa 65  
Urbiel

K 11641-0

NAPRAWA orleak automatyczny:  
509-35. Zdaniem  
K 11055-0

ZALUZJE płożone, żaluzje  
harmonijkowe, suszarki nad wannę,  
szafka i zabieranie, drzwi  
wyciskowe, Jan Suleja, Białystok,  
Kraszewskiego 21/2

K 11349-0

WYDZIENIE mies. wędlin, Staszi-  
k, Baranowski

K 11629-0

KOMPLEKSOWE usługi  
pokręto-  
333-04. Plocki

K 10955-0

**PRACA**

**MAŁŻENSTWO** lub kobieta, me-  
czyna powyżej 40 lat, potrzebni  
do gospodarstwa rolnego na sta-  
le, Warszawa, Symfonia 3 m. 3, R.  
Wojcik telefon 47-74-84 po 19.

K 4668-0

DO prowadzenia domu w War-  
szawie, warunki bardzo dobre,  
mieszkanie, utrzymanie, Toma-  
szewski, Warszawa 02-42, ulica  
Cietrzewia 12, tel. 23-71-34.

K 4669-1

**PILNIE** potrzebna opiekunka do  
dwóch dziewczyn (dwuletniej i  
szesnastoletniej), warunki do-  
bre, 04-858 Warszawa, ul. Patrio-  
tów 331, tel. 12-72-78.

K 11739-0

**OPEKUNKE** do 4-letniego dzie-  
cka na 3 godziny dziennie — przy-  
jemna, Zabia 12 m. 20.

K 11834-1

**LOKALE**

**MIESZKANIE** w Błku, Orzeszko-  
wej 26/3 m. 2 zamieszkałe, podob-  
ne w Łapach, Genowefa Żukow-  
ska.

K 11738-1

**WŁASNOŚCIOWE** M-2 D 3271-1  
na spółdzielnię M-4 (Związek  
metra) lub M-5 bez żadnych do-  
datkowych rozliczeń. Oferty: Bu-  
ro Ogłoszeń „11732”.

K 11678-1

**DWA** mieszkania własnościowe  
zamieszkałe na domku na zasadzie  
wymiany członków między spół-  
dzielni. Oferty: Biuro Ogłoszeń  
„11699”.

K 11699-1

**ODSTĄPIĆ** pokój panom. K 11699-1  
Kobryńska 21.

K 11699-1

**M-5 KWATERUNKOWE** K 11713-1  
nowe zamieszkałe na M-3 kwatru-  
nek z telefonem w śródmieściu,  
i piętro lub II. Oferty: Biuro  
Ogłoszeń „11732”.

K 11713-1

**PRZYJMIE** na mieszkanie chłopa-  
ka, Pomorska 51 a.

K 11730-1

**SAMOCHOZY**

**INSTALOWANIE** urządzeń alarmo-  
wych sygnalizujących włama-  
nie do samochodu, próba kra-  
dzieży kół — inż. Sosnowski, tel.  
416-452, 416-453 (we wtorek).

K 10858-0

**SAMOCHOZ** „Fiat” combi —  
sprzedam, Augustów, ul. Partyz-  
antów 34 A.

K 3192-1

**„FIAT” 125 (1973)** — sprzedam,  
Białystok, Marczkowska 19 (po  
16).

K 11703-1

**„FIAT” 126 p (rok 1981)** — sprze-  
dam, Białystok, Antonikowska  
10 A m. 54.

K 11681-1

**„FIAT” 125 p** fabrycznie nowo-  
go — sprzedam, Białystok, Jasni-  
nowa 19/55.

K 11694-1

**„FORD KORTINA”** — pilnie sprze-  
dam, Guty Rożyńskiego 20, gm.  
Prostki.

K 3166-1

**KUPIE** „Mercedesa” (produkta  
do 1980), tel. 203-63.

K 11738-1

**„POLONEZA” 1.5 X**, kolor biały,  
nie rejestrowany nowy — sprze-  
dam, Wiadomość: Elk, tel. 24-16,  
p. 3206-1

K 11730-1

**SAMOCHOZ** „Syrena” 105 L —  
sprzedam, Wiadomość: Jan Siki-  
biński, Domuraty, p-ta Suchowola,  
d. 3203-1

K 3203-1

**„SYRENA” 163** — sprzedam, Białystok, Bema 89 a m. 18 (no kocz.  
18)

K 11687-1

**NADWOZIE** „Skody” S 100 —  
sprzedam, Białystok, Al. 1 Maja  
28 m. 18.

K 11688-1

**NADWOZIE** „Skody” 130 uszko-  
dzone, komplet blach — sprze-  
dam, Wiadomość: Augustów, ul.  
Młodoci 46.

K 3194-1

**„WARTBURGA”** z częściami —  
sprzedam, Białystok, Zdrojowa 2  
m. 1.

K 11745-1

**„WARSZAWA”** dolnozaworowa,  
stan dobry — sprzedam, Krasze-  
wskiego 12 a.

K 1172-1

**„VOLKSWAGENA”** — Garbus —  
kupię, Białystok, 255-49.

K 11712-1

**„ZAPOROZCA”** (rok 1972 — prze-  
bieg 18.000 km), kosiarke ciętniczo-  
wa „Osa” — sprzedam, Boniszew-  
ski, Jatowo, p-ta Jeleniewo.

K 3209-1

**„ZASTAWA”** 750 (silnik do re-  
montu) — sprzedam, Monki, ul.  
Kościelna 30.

K 11703-1

**„ZASTAWA”** 1100 p zamieszka-  
na „Fiat” 125 p, Malinowski, Piotr.  
Sawicki 42, kol.

K 11701-1

**„NYSE”** 321 do remontu (1975) —  
sprzedam, Ramotowski, Ponowo  
Grajewo.

K 3205-1

**SAMOCHOZ** „Zuk” skrzyniowy  
sprzedam, Wiadomość: Mariusz  
Ciechanowski, ul. Białostocka 68,  
16-150 Suchowola.

K 3204-1

**„ZUKA”** (rok 1975), stan do-  
brzy, silnik na kwarancji — sprzedam,  
Białystok, ul. Drzymały 37 — Os.  
Pieczurki.

K 11694-1

**SAMOCHOZ** ciężarowy „Zil” —  
sprzedam, Białystok, Reta 17.

K 11707-1

**„WOLG”** GAZ-24 — sprzedam,  
lub zamieszkałe na mniejszy, Białystok,  
Waryńskiego 4 m. 3.

K 11844-1

**DYREKCJA PRZEDSIĘBIORSTWA PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO w Łomży**

**ZATRUDNI od zaraz:**

- ★ **KIEROWNIKA OWI** — wykształcenie wyższe bu-  
dowlane plus 5 lat stażu pracy.
- ★ **MISTRZA BUDOWLANEGO** — wykształcenie  
średnie budowlane plus 5 lat stażu pracy.
- ★ **Z-CĘ KIEROWNIKA DZIAŁU ZBYTU** — wy-  
kształcenie wyższe ekonomiczne plus 5 lat stażu  
pracy.
- ★ **SPECJALISTĘ d/s REWIZJI** — wykształcenie  
wyższe ekonomiczne plus 5 lat stażu pracy, zna-  
jomość prawa i księgowości.
- ★ **MAGAZYNIEROW w Dziale Zbytu** — wykształ-  
cenie średnie ekonomiczne plus 5 lat stażu pra-  
cy.
- ★ **MASZYNISTOW LOKOMOTYW** — wykształce-  
nie średnie plus uprawnienia.

Blizszych informacji udziela Dział Służb Pracownic-  
zych, pokój 23, tel. 24-51, do 5, wew. 13 codziennie  
w godzinach 7—15 oprócz sobót.

K 4930-0

**ZGUBY**

11.XII.82 r. zgubiono portmonek z  
zawartością na trasie Dobry-  
nowo BZP „Fasty” tel. 138-49  
(Zwrot za nagrodą).

K 11797-1

ZGUBIŁ pudełeczko czarne w trakcie  
leczenia. Odorowadzić za wynag-  
rodzeniem. Białystok, Sienkiewi-  
cza 92 a m. 1, Mieczysław Dyl.

K 11813-1

**SKRADZIONO** wkładkę zaopatrzenia  
H 67208. Kosińska Henryka.

K 11717-1

**ZGUBIONO** wkładkę zaopatrzenia  
AE 208893. Malinowski Sławomir.

K 11720-1

**SKRADZIONO** wkładki zaopatrzenia  
Nr 445474 Jaroszek Piotr,  
445475 Zofia.

K 11724-1

**ZGUBIONO** wkładkę zaopatrzenia  
H 974505. Konecki Jerzy.

K 11729-1

**ZGUBIONO** wkładkę zaopatrzenia  
G 65433. Bierko Wacław.

K 11737-1

**ZGUBIONO** wkładki zaopatrzenia  
H 946201 Naronowicz Taisa, 946202  
Elzbieta, 946203 Anna.

K 11743-1

**ZAGINIEŁA** wkładka zaopatrzenia  
H 336748. Cwikliński Mikołaj.

K 11744-1

**ZGUBIONO** wkładkę zaopatrzenia  
AB 47707. Gadoski Janusz.

K 11746-1

**SKRADZIONO** wkładkę zaopatrzenia  
H 429249. Burzyńska Eugenia.

K 11751-1

**ZGUBIONO** wkładkę zaopatrzenia  
na nazwisko Jaworska Dorota.

K 11761-1

**POLSKIE LINIE LOTNICZE LOT**  
uprzejmie informują, że

do czasu wznowienia własnych regularnych połączeń  
lotniczych do USA wprowadzają nowe, korzystne mo-  
żliwości podróży z dogodnym tranzytem w Brukseli,  
Zurychu lub Genewie.

**OFERUJEMY ATRAKCYJNE TARYFY DO NASTE-  
PUJĄCYCH MIAST W USA: NOWY JORK, CHICA-  
GO, DETROIT, BOSTON, ATLANTA.**

Przelet do Brukseli, Zurychu lub Genewy samolota-  
mi PLL LOT za złotówki — przelet przez Atlantyk do  
orku docelowego w USA samolotami innych przewo-  
zników za dewizy.

**NASZA OFERTA MINIMALIZUJE OPŁATĘ DEWI-  
ZOWĄ ZA PRZELOT.**

Najniższa cena biletu powrotnego (APEX) do Nowego  
Jorku wynosi 22.000 zł plus 320 dolarów USA.

Dotychczasowa cena przeletu w dewizach na tej tra-  
sie połączeń innych towarzystw lotniczych wyno-  
si 583 dolary USA.

Jednocześnie przypominamy, że dwa razy w tygodniu  
PLL LOT oferuje bezpośrednie połączenia do Mon-  
trealu w Kanadzie.

Szczegółowych informacji udziela biura PLL LOT  
na terenie całego kraju.

**ŻYCZYMY PRZYJEMNEJ PODRÓŻY**

K 4939-00

**POLSKIE LINIE LOTNICZE**

**LOT**

Rejon Energetyczny Białostocki zawiadamia odbiorców ener-  
gii elektrycznej o przerwach, które wystąpią w Białymstoku  
ul. Holenderska, Lipowa dn. 28.12.82 r. w godz. 8-16 oraz Ho-  
lowiecka, Kwiatowa, Jarzębinowa, Kleszczowska, Górna, Szpital-  
na dn. 29.12.82 r. w godz. 8-15 oraz ul. Dzierżyńskiego, Pl. Świe-  
rowskiego, Targowa, Krynicka, Kościuski, Rejonowa, Gagarina,  
1 Maja i Osiedle SM Gagarina w dniach 29 i 30.12.82 r. w godz.  
8-15.

W godzinach dla ul. Wyzwolenia i Lenina w dniach 28 i 29.12.82  
r. w godz. 8-15.

W/w przerwy spowodowane będą przeglądami urządzeń energetycz-  
nych.

K 4981-1

**Wyrazy głębokiego współzucia**

**Ob. JADWIDZE OLECHNO**  
z powodu zgonu

składają:  
Dyrekcja oraz współpracow-  
nicy BPIS.

K 4983-1

**Wyrazy szczerego współzucia**

**Kol. STEFANOWI BOBELA**  
z powodu zgonu

składają:  
Kierownictwo WFS, Zarząd  
OZB, koledzy z Wydziału  
Szkoleniowego oraz liczne  
grono przyjaciół z boku w  
Białymstoku.

K 4957-1

**Wyrazy głębokiego współzucia**

**Kol. TERESIE TRZCINSKIEJ**  
z powodu zgonu

składają:  
Zarząd, Rada Spółdzielni,  
OOP i współpracownicy Spół-  
dzielni Pracy „Promot” w  
Białymstoku.

K 4986-1

**Wyrazy głębokiego współzucia**

**Ob. MIECZYSLAWOWI WINNICIEMU**  
z powodu zgonu

składają:  
Dyrekcja oraz współpracow-  
nicy BPIS.

K 4994-1

**Wyrazy głębokiego współzucia**

**Kol. LEOKADII ŁOZIUK I BOZENIE KRAWCZYŃSKIEJ**  
z powodu zgonu

składają:  
Dyrekcja, POP i współpra-  
cownicy Przedsiębiorstwa  
Handlu Sprzętem Rolniczym  
„Agromat”.

K 4963-1

**Wyrazy szczerego i głębokiego współzucia**

**ANNIE HOŁOWNIA**  
z powodu zgonu

składają:  
Dyrekcja, POP i współpra-  
cownicy Przedsiębiorstwa  
Handlu Sprzętem Rolniczym  
„Agromat”.

K 4963-1

**Wyrazy głębokiego współzucia**

**Ob. CECYLII SAWICKIEJ**  
z powodu zgonu

składają:  
Zarząd i współpracownicy  
Oddziału „Społem” WSS w  
Łomży.

K 4983-1

**Wyrazy szczerego i głębokiego współzucia**

**Kol. BOŻENIE KAZBERUK**  
z powodu zgonu

składają:  
Dyrekcja i współpracownicy  
z BPUSB.

K 4958-1

**Wyrazy głębokiego współzucia**

**Kol. TERESIE GANKO**  
z powodu zgonu

składają:  
Zarząd, Rada Spółdzielni,  
OOP i współpracownicy Spół-  
dzielni Pracy „Promot” w  
Białymstoku.

K 4984-1

**Wyrazy głębokiego współzucia**

**Kol. RYSZARDOWI HAŁASOWI**  
z powodu śmierci

składają:  
pracownicy Rejonowego Od-  
działu WBGTR w Olecku i  
Goldapi.

K 4959-1

**Wyrazy głębokiego współzucia**

**Ob. JERZEMU SZLICHCI**  
z powodu zgonu

składają:  
Zarząd i współpracownicy  
Oddziału „Społem” WSS w  
Łomży.

K 4982-1

**Wszystkim, którzy okazali nam  
tyle serca i pomocy oraz wię-  
li udział w pogrzebie**

**Eugeniusza Chomczyka**

serdeczne podziękowania składa  
rodzina.

**Wyrazy szczerego i głębokiego współzucia**

**mgr MARIANNIE NIEWULIS**  
z powodu śmierci

składają:  
Dyrekcja i Rada Pedagogicz-  
na Zespołu Szkół Ogólnok-  
ształcących i Zawodowych  
w Grajewie.

K 4962-1

**Wyrazy głębokiego współzucia**

**mgr inż. JERZEMU MARCINKIEWICZOWI**  
z powodu zgonu

składają:  
Dyrektorzy Szkół Podstawo-  
wej w Dojlidach Górnych  
z powodu zgonu

składają:  
współpracownicy, młodzież i  
rodzice.

K 11731-1

**Zofia Wójcicka**  
Kierownik Składu Fabrycznego  
w Łomży.

**Wyrazy szczerego współzucia**

**MĘŻOWI I RODZINIE**

składają:  
Dyrekcja i pracownicy  
BPIS.

K 4992-1

**Wyrazy głębokiego współzucia**

**inż. JÓZEFOWI WOJTAŁOWI STANISŁAWOWI WOJTAŁOWI TEODOROWI WOJTAŁOWI ANTONIEMU WOJTAŁOWI**  
z powodu zgonu

składają:  
Dyrekcja, Samorząd Pra-  
cowniczy i KZ BPZP BPBR  
„Fasty”.

K 4995-1

**RÓŻNE**

**NASIONA** pomidorów „Tallin” —  
najczystsze, bezpestkowe, plene-  
ne — 200 zł i dkg wyszła za po-  
borem. Władysław Wierchow-  
ski, Opole, 2-222. Poddębno,  
woj. białostockie.

pg 3240-1

**DAMSKI** kożuch turk. ciemny  
— sprzedam, Białystok, tel. 346-89.

K 11686-1

**SKORY** owce — sprzedam, Łom-  
ża, ul. Zamiejska 14.

D 3223-1

**TELEWIZOR** kolorowy 26 cali  
„Philips” sprzedam, tel. 248-59  
(po godz. 20).

K 11693-1

**REGAŁ**, dwa segmenty + szafa  
(szer. 2,5 m) — sprzedam. Oferty:  
tel. 354-58 (po godz. 15).

K 11702-1

**TELENOWO Pogotowie Ratunko-  
we**, ul. Lenina 5, tel. biura we-  
wn. 410-700 i 890; ambulatorium  
ogólne; ambulatorium chirurgii  
dziecięcej, ul. Włodzkiej 3 a.

Informacja służby zdrowia —  
tel. 410-605.

Pogotowie MO — tel. 997.

Dyrektorzy telefonów WSW: Białos-  
tok 209-03, Giełczyko — 24-56, Elk  
— 33-00, Łomża — 46-24.

Straż Pożarna — tel. 988.

Pogotowie Elektryczne — tel.  
991.

Pogotowie Gazowe — w godz.  
7-15, tel. 363-26, w godz. 15-7 tel.  
992.

Pogotowie Techniczne Wodociąg-  
ów — tel. 994.

Informacja kolejowa — tel. 910.

**APTEKI**

Apteka nr 05-007 ul. Wesołows-  
kiego 2, tel. 204-53.

Apteka nr 05-008, ul. Sienkiewi-  
cza 53, tel. 362-24.

Informacja o lekach — tel.  
219-04.

Informacja o lekach z importu  
— 310-61.

**SZPITALY**

**DYŻURY CODZIENNE**

**SZPITALY**

Woj. Szpital Zespolny im. J.  
Sniadeckiego, ul. M. Skłodow-  
skiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41  
— dyżurny oddział dziecięcy,  
wewnętrzny, laryngologiczny, chir-  
urgia, reanimacja.

**SZPITALY**

Woj. Szpital Zespolny im. J.  
Sniadeckiego, ul. M. Skłodow-  
skiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41  
— dyżurny oddział dziecięcy,  
wewnętrzny, laryngologiczny, chir-  
urgia, reanimacja.

**SZPITALY**

Woj. Szpital Zespolny, ul. M.  
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

**SZPITALY**

Pogotowie Ratunkowe — tel.  
999, 38-58 oraz 42-71 do 80.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa  
Zambrowska 1/27 czynne całą do-  
bę.

**SZPITALY**

Apteka nr 45-003, ul. Giełczyń-  
ska 1, tel. 32-44.

**SZPITALY**

Woj. Szpital Zespolny, ul. M.  
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

**SZPITALY**

Pogotowie Ratunkowe — tel.  
999, 38-58 oraz 42-71 do 80.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa  
Zambrowska 1/27 czynne całą do-  
bę.

**SZPITALY**

Woj. Szpital Zespolny, ul. M.  
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

**SZPITALY**

Pogotowie Ratunkowe — tel.  
999, 38-58 oraz 42-71 do 80.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa  
Zambrowska 1/27 czynne całą do-  
bę.

**SZPITALY**

Woj. Szpital Zespolny, ul. M.  
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

**SZPITALY**

Pogotowie Ratunkowe — tel.  
999, 38-58 oraz 42-71 do 80.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa  
Zambrowska 1/27 czynne całą do-  
bę.

**SZPITALY**

Woj. Szpital Zespolny, ul. M.  
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

**SZPITALY**

Pogotowie Ratunkowe — tel.  
999, 38-58 oraz 42-71 do 80.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa  
Zambrowska 1/27 czynne całą do-  
bę.

**SZPITALY**

Woj. Szpital Zespolny, ul. M.  
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

**SZPITALY**

Pogotowie Ratunkowe — tel.  
999, 38-58 oraz 42-71 do 80.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa  
Zambrowska 1/27 czynne całą do-  
bę.

**SZPITALY**

Woj. Szpital Zespolny, ul. M.  
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

**SZPITALY**

Pogotowie Ratunkowe — tel.  
999, 38-58 oraz 42-71 do 80.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa  
Zambrowska 1/27 czynne całą do-  
bę.

**SZPITALY**

Woj. Szpital Zespolny, ul. M.  
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

**SZPITALY**

Pogotowie Ratunkowe — tel.  
999, 38-58 oraz 42-71 do 80.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa  
Zambrowska 1/27 czynne całą do-  
bę.

**SZPITALY**

Woj. Szpital Zespolny, ul. M.  
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

**SZPITALY**

Pogotowie Ratunkowe — tel.  
999, 38-58 oraz 42-71 do 80.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa  
Zambrowska 1/27 czynne całą do-  
bę.

**SZPITALY**

Woj. Szpital Zespolny, ul. M.  
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

**SZPITALY**

Pogotowie Ratunkowe — tel.  
999, 38-58 oraz 42-71 do 80.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa  
Zambrowska 1/27 czynne całą do-  
bę.

**SZPITALY**

Woj. Szpital Zespolny, ul. M.  
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

**SZPITALY**

Pogotowie Ratunkowe — tel.  
999, 38-58 oraz 42-71 do 80.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa  
Zambrowska 1/27 czynne całą do-  
bę.

**SZPITALY**

Woj. Szpital Zespolny, ul. M.  
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

**SZPITALY**

Pogotowie Ratunkowe — tel.  
999, 38-58 oraz 42-71 do 80.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa  
Zambrowska 1/27 czynne całą do-  
bę.

**SZPITALY**

Woj. Szpital Zespolny, ul. M.  
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

**SZPITALY**

Pogotowie Ratunkowe — tel.  
999, 38-58 oraz 42-71 do 80.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa  
Zambrowska 1/27 czynne całą do-  
bę.

**SZPITALY**

Woj. Szpital Zespolny, ul. M.  
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

**SZPITALY**

Pogotowie Ratunkowe — tel.  
999, 38-58 oraz 42-71 do 80.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa  
Zambrowska 1/27 czynne całą do-  
bę.

**SZPITALY**

Woj. Szpital Zespolny, ul. M.  
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

**SZPITALY**

Pogotowie Ratunkowe — tel.  
999, 38-58 oraz 42-71 do 80.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa  
Zambrowska 1/27 czynne całą do-  
bę.

**SZPITALY**

Woj. Szpital Zespolny, ul. M.  
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

**SZPITALY**

Pogotowie Ratunkowe — tel.  
999, 38-58 oraz 42-71 do 80.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa  
Zambrowska 1/27 czynne całą do-  
bę.

**SZPITALY**

Woj. Szpital Zespolny, ul. M.  
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

**SZPITALY**

Pogotowie Ratunkowe — tel.  
999, 38-58 oraz 42-71 do 80.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa  
Zambrowska 1/27 czynne całą do-  
bę.

**SZPITALY**

Woj. Szpital Zespolny, ul. M.  
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

**SZPITALY**

Pogotowie Ratunkowe — tel.  
999, 38-58 oraz 42-71 do 80.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa  
Zambrowska 1/27 czynne całą do-  
bę.

**SZPITALY**

Woj. Szpital Zespolny, ul. M.  
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

**SZPITALY**

Pogotowie Ratunkowe — tel.  
999, 38-58 oraz 42-71 do 80.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa  
Zambrowska 1/27 czynne całą do-  
bę.

**SZPITALY**

Woj. Szpital Zespolny, ul. M.  
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

**SZPITALY**

Pogotowie Ratunkowe — tel.  
999, 38-58 oraz 42-71 do 80.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa  
Zambrowska 1/27 czynne całą do-  
bę.

**SZPITALY**

Woj. Szpital Zespolny, ul. M.  
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

**SZPITALY**

Pogotowie Ratunkowe — tel.  
999, 38-58 oraz 42-71 do 80.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa  
Zambrowska 1/27 czynne całą do-  
bę.

**SZPITALY**

Woj. Szpital Zespolny, ul. M.  
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

**SZPITALY**

Pogotowie Ratunkowe — tel.  
999, 38-58 oraz 42-71 do 80.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa  
Zambrowska 1/27 czynne całą do-  
bę.

**SZPITALY**

Woj. Szpital Zespolny, ul. M.  
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

**SZPITALY**

Pogotowie Ratunkowe — tel.  
999, 38-58 oraz 42-71 do 80.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa  
Zambrowska 1/27 czynne całą do-  
bę.

**SZPITALY**

Woj. Szpital Zespolny, ul. M.  
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

**SZPITALY**

Pogotowie Ratunkowe — tel.  
999, 38-58 oraz 42-71 do 80.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa  
Zambrowska 1/27 czynne całą do-  
bę.

**SZPITALY**

Woj. Szpital Zespolny, ul. M.  
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

**SZPITALY**

Pogotowie Ratunkowe — tel.  
999, 38-58 oraz 42-71 do 80.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa  
Zambrowska 1/27 czynne całą do-  
bę.

**SZPITALY**

Woj. Szpital Zespolny, ul. M.  
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

**SZPITALY**

Pogotowie Ratunkowe — tel.  
999, 38-58 oraz 42-71 do 80.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa  
Zambrowska 1/27 czynne całą do-  
bę.

**SZPITALY**

Woj. Szpital Zespolny, ul. M.  
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

**SZPITALY**

Pogotowie Ratunkowe — tel.  
999, 38-58 oraz 42-71 do 80.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa  
Zambrowska 1/27 czynne całą do-  
bę.

**SZPITALY**

Woj. Szpital Zespolny, ul. M.  
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

**SZPITALY**

Pogotowie Ratunkowe — tel.  
999, 38-58 oraz 42-71 do 80.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa  
Zambrowska 1/27 czynne całą do-  
bę.

**SZPITALY**

Woj. Szpital Zespolny, ul. M.  
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

**SZPITALY**

Pogotowie Ratunkowe — tel.  
999, 38-58 oraz 42-71 do 80.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa  
Zambrowska 1/27 czynne całą do-  
bę.

**SZPITALY**

Woj. Szpital Zespolny, ul. M.  
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

**SZPITALY**

Pogotowie Ratunkowe — tel.  
999, 38-58 oraz 42-71 do 80.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa  
Zambrowska 1/27 czynne całą do-  
bę.

**SZPITALY</**



## SPORT

# D. Thompson zwycięzcą jubileuszowej XXV ankiety PAP

Daley Thompson — rekordzista świata w dziesięcioboju został zwycięzcą jubileuszowej XXV ankiety Polskiej Agencji Prasowej na 10 najlepszych sportowców Europy organizowanej wśród prasowych agencji naszego kontynentu. 24-letni brytyjski lekkoatleta dwukrotnie w br. poprawił rekord świata w swej specjalności — w maju uzyskał 8704, a następnie na mistrzostwach Europy w Atenach 8743 pkt. Jednocześnie z 20 biorących udział w ankiecie agencji umieściło Thompsona na czele swych list, a trzy inne wymieniły go na drugim miejscu. Jego nazwiska zabrakło jedynie na liście jednej agencji — SID. W sumie Thompson uzyskał 166 pkt. na 200 możliwych.

Jedyną jego rywalką do pierwszego miejsca była lekkoatletka NRD — Marita Koch, która na M. E. w Atenach ustanowiła wspólny rekord świata w biegu na 400 m — 48,15 sek. a wraz z koleżankami wywalczyła także złoty medal w sztafecie 4 x 400 m. Rownież w czasie rekordów świata Marita Koch na liście ADN znalazła się na pierwszym miejscu a 6-krotnie wymieniano jej nazwisko na drugim i 5-krotnie na trzecim miejscu. Jako jedyna znalazła się na listach wszystkich 20 agencji — uzyskała 148 pkt.

Pożym uznaniem cieszył się najlepszy strzelec piłkarskich mistrzostw świata w Hiszpanii, Włoch, Paolo Rossi. Zajął trzecie miejsce — 111 pkt. Trzy agencje — TASS, Reuter i AFP typowały go na pierwsze miejsce, był na listach 14 agencji.

Jeszcze 4 innych sportowców umieszczono na pierwszych miejscach.

Seach. Są to: znakomite lekkoatletki — Ulrike Meyfarth z RFN (DPA) i Vali Ionescu z Rumunii (Agerpress) oraz zdobywczyni mistrzostw Europy w konkurencjach alpejskich Szwajcarka Erika Hess (S. I. Zurich) i słynny radziecki pływak Władimir Salnikow (CTH). W poprzednich latach w typowaniu brały udział europejskie centralne amerykańskie agencji A.P. i U.P. Tym razem mało dwukrotnie zaproszenia do udziału w ankiecie — agencje te nie nadesłały swoich list. Na tegoroczny plebiscyt PAP zgłoszono ogółem 55 sportowców z 19 krajów. Najliczniej reprezentowani byli sportowcy ZSRR — 10 osób, a następnie Włochy — 7, NRD — 6, RFN — 5 oraz W. Brytanię, Francję, Szwecję i Polskę — po 3. Zgłoszeni reprezentowali aż 21 dyscyplin sportu. Na listach znalazło się trzech polskich sportowców. Złota medalistka mistrzostw Europy w biegu na 100 m p.p. Lucyna Langer-Katek była na drugim miejscu listy BTA, na trzecim miejscu — 1. na dziesiątym PAP. Uzyskała 14 pkt. co jest 15 wynikiem ankiety. Najzłoty piłkarz Zbigniew Boniek był na 8 miejscu listy Agerpress, a ciężarowiec Stefan Letoski także na ósmym miejscu listy SID.

Oto „XXV ankieta PAP na rok 1982”:

1. Daley Thompson (W. Bryt.) 166 pkt.
2. Marita Koch (NRD) 148 pkt.
3. Paolo Rossi (Włochy) 111 pkt.
4. Władimir Salnikow (ZSRR) 85 pkt.
5. Ulrike Meyfarth (RFN) 82 pkt.
6. Bernard Hinault (Francja) 82 pkt.
7. Erika Hess (Szwajc.) 82 pkt.
8. Michael Gross (Szwajc.) 60 pkt.
9. Berit Aunli (Norwegia) 40 pkt.
10. Petra Schneider (NRD) 39 pkt.
11. Leszek Iwanowski (Polska) 28 pkt.
12. Zbigniew Boniek (Polska) 28 pkt.
13. Leszek Iwanowski (Polska) 28 pkt.
14. Leszek Iwanowski (Polska) 28 pkt.
15. Leszek Iwanowski (Polska) 28 pkt.

Wicewojewoda suwalski — Stefan Lenkowski wręcza wybitnym działaczom odznaki „Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej”. Stoja od lewej: Ałojzy Jarguz, Stanisław Pawłowski i Zbigniew Malicki. Fot. Z. ZAREMBA



## Uchonorowanie sportowców Suwalszczyzny Odnaczenia dla działaczy

Koniec roku tradycyjnie przynosi lawinę przeróżnych konkursów, plebiscytów, klasyfikacji, podsumowań. Ostatnio w Urzędzie Wojewódzkim w Suwałkach odbyło się spotkanie z najlepszymi sportowcami i ich trenerami. Sportowe sukcesy reprezentantów Suwalszczyzny przypomnieli wczepres WFS — Leszek Iwanowski. Wiele zawodniczek i zawodników reprezentowało kraj w imprezach międzynarodowych w kategorii juniorów. Podczas

tegorocznej Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży zdobyło 6 złotych, 5 srebrnych i 3 brązowe medale. Podkreślił też dobrą pracę w ekim Marzurze, Vegorii Węgorzewo i Sparcie Augustów. Za ich wysiłek i trud, za godne reprezentowanie suwalszczyzny podziękował zebraniemu wicewojewodzie — Stefanowi Lenkowski. Następnie najlepsi sportowcy w mijającym roku oraz ich trenerzy zostali uhonorowani dyplomami i nagrodami.

Na zakończenie odbyła się miła uroczystość. Za wybitną działalność społeczną w sporcie Ałojzy Jarguz z Mikołajem Ostrowskim otrzymał odznaczenie „Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej”, srebrną — Stanisław Pawłowski, kierownik biura Okręgowego Związku Żeglarskiego, a brązową — Zbigniew Malicki, działacz Pomorzanki Sejny. (let)

## Plebiscyty

■ Mistrz i rekordzista świata w pływaniu Władimir Salnikow wybrany został najlepszym sportowcem ZSRR w 1982 r. w konkursie-plebiscycie, zorganizowanym przez Federację Dziennikarzy Sportowych ZSRR. Drugie miejsce zajął kajakarz Władimir Parganowicz.

■ Najlepszym sportowcem Jugosławii 1982 r. wybrany został w ankiecie pisma „Sport” koszykarz Dražen Knežević. W reprezentacji kraju wystąpił na 10 lat. Uczestniczył we wszystkich ważnych turniejach — mistrzostwach świata, Europy, Igrzyskach Olimpijskich, na których drużyna Jugosławii odniosła cenne sukcesy. Drugie miejsce na liście „Sportu” zajął Milan Janić (kajakarz, woj).

■ Rekordzista świata w skoku w dal Vali Ionescu wybrana została najlepszą sportsmenką Rumunii 1982 r. Wśród mężczyzn pierwsze miejsce zajął zapaśnik Stefan Rusu.

■ Rozstrzygnięty został konkurs na najlepszego sportowca Węgier 1982 r. Pierwsze miejsce zajął mistrz olimpijski w strzelaniu z pistoletu — Palma Balogh, a drugie — mistrz świata w szpadzie Jenő, (PAP).

## PLEBISCYT „GW” i WFS w BIAŁYMSTOKU ŁOMŻY I SUWAŁKACH

# Po raz dwudziesty ósmy najlepsi sportowcy regionu czekają na Wasze głosy

KTO ZOSTANIE NAJLEPSZYM SPORTOWCEM WOJEWÓDZTWA: BIAŁOSTOCKIEGO, ŁOMŻYŃSKIEGO I SUWAŁKIEGO W ROKU 1982 W PLEBISCYCIE „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ” I WOJEWÓDZKICH FEDERACJI SPORTU W BIAŁYMSTOKU, ŁOMŻY I SUWAŁKACH ZALEŻY WYŁĄCZNIE OD NASZYCH CZYTELNIKÓW.

Zgodnie z tradycją mającą już ponad czterdzieć lat, ogłaszamy kolejny XXVIII Plebiscyt na 5 najlepszych sportowców woj. białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego w roku 1982. Znamy są już rezultaty jakie osiągnęli sportowcy naszego regionu w mijającym roku. Możemy więc „wystartować” do Plebiscytu Anno Domini — 1982.

Tegoroczny konkurs nie będzie się różnił od poprzednich z wyjątkiem ostatniego. Wówczas najlepszych sportowców roku ubiegłego wybierało jury. Powróciliśmy jednak do długoletniej tradycji do opinii Czytelników. Oddzielnie wybierani będą sportowcy każdego z trzech naszych województw. Kupon będzie jeden, ale do jego poszczególnych części trzeba oddać oddzielnie wpisać nazwiska sportowców Białostockiego, Łomży i Suwałk. Mieszkańcom woj. łomżyńskiego może wpisać do kuponu, w części zatytułowanej „Łomża” 5 najlepszych sportowców z Łomży, a pozostałe części zatytułowane „Białystok”, „Suwałki” pozostawiać puste.

Kupon będzie ważny. Ten sam mieszkaniec ma też prawo wypełnienia dwóch albo trzech części kuponu. Zależy to od stopnia jego znajomości sportu i zawodników w trzech naszych województwach. Jak każdego roku pomiędzy Czytelników, którzy typować będą najtrafniej wylosowane zostaną wartościowe nagrody.

Wojewódzkie Federacje Sportu w Białymstoku, Łomży i Suwałkach opracowały listy kandydatów spośród których należy dokonać wyboru pięciu najlepszych sportowców każdego z trzech województw. Dziś zamieszczamy już listy (w kolejności alfabetycznej) najlepszych sportowców woj. białostockiego i łomżyńskiego. W jednym z następnych numerów „GW” przedstawimy listę woj. suwalskiego. Radzimy jej wyciąć i zachować. Zamieszczone listy mają krótkie uzasadnienie osiągniętych sukcesów, co ułatwi typowanie. Przypominamy, że wybór sportowców dokonujemy należy tylko z list.

Kto zostanie najlepszym sportowcem roku 1982 w Plebiscybie „GW” i WFS — województwa białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego — zależy wyłącznie od naszych Czytelników. Pierwsze głosy można oddać już dziś, bowiem zamieściliśmy pierwszy kupon.

A zatem zapraszamy do głosowania, które trwać będzie do 15 stycznia.

## Z orłem na piersiach

Edward Ambrosiewicz

Urodzony w 1964 r. w Suwałkach. Od czterech lat gra w piłkę nożną na pozycji bramkarza. Reprezentuje barwy suwalskiej drużyny „Orła”. W tym roku ukończył 18 lat. Jest uczniem Liceum Ekonomicznego w Suwałkach. Trenuje pod kierunkiem Józefa Polakowskiego. W tym roku wielokrotnie bronił barwy Polski w drużynie juniorów. Występował w pojedynkach z NRD, Norwegią, Anglią, Koreą Południową, na turnieju Przyjaźni oraz w meczach z NRD, ZSRR i Danii. Był meczem punktem drużyny narodowej. Wielokrotnie bronił w sytuacjach beznadziejnych. Jest także filarem drużyny Wiołar w III lidze. Kierownikiem jego drużyny i bliskim kolegą. Po raz pierwszy w reprezentacji Polski wystąpił już w roku ubiegłym w meczu z Austrią.

Marek Soltys

Urodził się w roku 1960 w Augustowie. Reprezentuje barwy Sportu Augustów. Wychował się nad wodą, a więc swoje zamiłowanie do sportu skierował na żeglarsko. Z powodzeniem startował w regatach żeglarskich. Następnie zaczął uprawiać windsurfing.

W tej dyscyplinie osiągnął wiele sukcesów. Jest mistrzem województwa w wioślarskich regatach. Trenuje pod kierunkiem Ryszarda Hryniewskiego. W tym roku reprezentował barwy Polski na Odesie i w Tallinie. Wywalczył ósme miejsce. Jest członkiem kadry olimpijskiej. Trenuje niezwykle solidnie, do wdrażania został zatrudniony do dyscypliny olimpijskiej i marzu o starcie w Igrzyskach w Los Angeles.

## Koszykarze USA dopiero na trzecim miejscu

Sensacyjnie zakończył się międzynarodowy, świąteczny turniej koszykówki mężczyzn, rozegrany w Madrycie. Reprezentacja USA znalazła się dopiero na 3. miejscu. Triumfo-

wały kluby hiszpańskie Inmobanco — 6 pkt. przed Realem Madryt — 4 pkt., reprezentacją USA — 2 pkt., i brazylijskim klubem Tenis — 0 pkt. (PAP)

## 317 ekip w rajdzie Monte Carlo

Organizatorzy przyszłorocznego samochodowego rajdu Monte Carlo (22-29 stycznia) otrzymali zgłoszenia 317 załóg. Jest to już 51 edycja tej imprezy, która w przyszłym roku rozegrana zostanie na trasie długości 4209 km. Do rajdu Monte Carlo zgłosił się m.in. Jean Ragnotti (Renault

5 turbo, Michele Mouton, Hannu Mikkola i Stig Blomquist (Audi Quattro), Ari Vatanen i Henry Toivonen (Opel Ascona 400), Jean-Claude Andruet i Walter Rohrl (mistrz świata) na Lancii-Martin oraz Timo Salonen na Nissan 240 RS. (PAP)

## Z KRAJU ZE ŚWIATA

**ZWIEŚCISTWO PIŁKARZY RĘCZNYCH W BILBAO**  
Zwycięstwem reprezentacji Polski zakończył się międzynarodowy, świąteczny turniej piłki ręcznej mężczyzn w Bilbau. Polacy pokonali drużynę Kraju Basków 32:20 w finale. W meczu o 3. miejsce zwyciężyli Polacy 24:10. W spotkaniu decydującym o drugiej lokacie Jugosławia wygrała z reprezentacją Kraju Basków 23:19.

**REKORDY NA TORZE MEDEO**

Wiele znakomych wyników padło podczas zawodów żyłwarskich o memoriał B. redaktora naczelnego „Sowieckiego Sportu” Mikołaja Klimowa. Osiągnięto rekordy w wielu konkurencjach. W tym roku ukończył 18 lat. Jest uczniem Liceum Ekonomicznego w Suwałkach. Trenuje pod kierunkiem Józefa Polakowskiego. W tym roku wielokrotnie bronił barwy Polski w drużynie juniorów. Występował w pojedynkach z NRD, Norwegią, Anglią, Koreą Południową, na turnieju Przyjaźni oraz w meczach z NRD, ZSRR i Danii. Był meczem punktem drużyny narodowej. Wielokrotnie bronił w sytuacjach beznadziejnych. Jest także filarem drużyny Wiołar w III lidze. Kierownikiem jego drużyny i bliskim kolegą. Po raz pierwszy w reprezentacji Polski wystąpił już w roku ubiegłym w meczu z Austrią.

W tym roku ukończył 18 lat. Jest uczniem Liceum Ekonomicznego w Suwałkach. Trenuje pod kierunkiem Józefa Polakowskiego. W tym roku wielokrotnie bronił barwy Polski w drużynie juniorów. Występował w pojedynkach z NRD, Norwegią, Anglią, Koreą Południową, na turnieju Przyjaźni oraz w meczach z NRD, ZSRR i Danii. Był meczem punktem drużyny narodowej. Wielokrotnie bronił w sytuacjach beznadziejnych. Jest także filarem drużyny Wiołar w III lidze. Kierownikiem jego drużyny i bliskim kolegą. Po raz pierwszy w reprezentacji Polski wystąpił już w roku ubiegłym w meczu z Austrią.

W tym roku ukończył 18 lat. Jest uczniem Liceum Ekonomicznego w Suwałkach. Trenuje pod kierunkiem Józefa Polakowskiego. W tym roku wielokrotnie bronił barwy Polski w drużynie juniorów. Występował w pojedynkach z NRD, Norwegią, Anglią, Koreą Południową, na turnieju Przyjaźni oraz w meczach z NRD, ZSRR i Danii. Był meczem punktem drużyny narodowej. Wielokrotnie bronił w sytuacjach beznadziejnych. Jest także filarem drużyny Wiołar w III lidze. Kierownikiem jego drużyny i bliskim kolegą. Po raz pierwszy w reprezentacji Polski wystąpił już w roku ubiegłym w meczu z Austrią.

W tym roku ukończył 18 lat. Jest uczniem Liceum Ekonomicznego w Suwałkach. Trenuje pod kierunkiem Józefa Polakowskiego. W tym roku wielokrotnie bronił barwy Polski w drużynie juniorów. Występował w pojedynkach z NRD, Norwegią, Anglią, Koreą Południową, na turnieju Przyjaźni oraz w meczach z NRD, ZSRR i Danii. Był meczem punktem drużyny narodowej. Wielokrotnie bronił w sytuacjach beznadziejnych. Jest także filarem drużyny Wiołar w III lidze. Kierownikiem jego drużyny i bliskim kolegą. Po raz pierwszy w reprezentacji Polski wystąpił już w roku ubiegłym w meczu z Austrią.

W tym roku ukończył 18 lat. Jest uczniem Liceum Ekonomicznego w Suwałkach. Trenuje pod kierunkiem Józefa Polakowskiego. W tym roku wielokrotnie bronił barwy Polski w drużynie juniorów. Występował w pojedynkach z NRD, Norwegią, Anglią, Koreą Południową, na turnieju Przyjaźni oraz w meczach z NRD, ZSRR i Danii. Był meczem punktem drużyny narodowej. Wielokrotnie bronił w sytuacjach beznadziejnych. Jest także filarem drużyny Wiołar w III lidze. Kierownikiem jego drużyny i bliskim kolegą. Po raz pierwszy w reprezentacji Polski wystąpił już w roku ubiegłym w meczu z Austrią.

W tym roku ukończył 18 lat. Jest uczniem Liceum Ekonomicznego w Suwałkach. Trenuje pod kierunkiem Józefa Polakowskiego. W tym roku wielokrotnie bronił barwy Polski w drużynie juniorów. Występował w pojedynkach z NRD, Norwegią, Anglią, Koreą Południową, na turnieju Przyjaźni oraz w meczach z NRD, ZSRR i Danii. Był meczem punktem drużyny narodowej. Wielokrotnie bronił w sytuacjach beznadziejnych. Jest także filarem drużyny Wiołar w III lidze. Kierownikiem jego drużyny i bliskim kolegą. Po raz pierwszy w reprezentacji Polski wystąpił już w roku ubiegłym w meczu z Austrią.

W tym roku ukończył 18 lat. Jest uczniem Liceum Ekonomicznego w Suwałkach. Trenuje pod kierunkiem Józefa Polakowskiego. W tym roku wielokrotnie bronił barwy Polski w drużynie juniorów. Występował w pojedynkach z NRD, Norwegią, Anglią, Koreą Południową, na turnieju Przyjaźni oraz w meczach z NRD, ZSRR i Danii. Był meczem punktem drużyny narodowej. Wielokrotnie bronił w sytuacjach beznadziejnych. Jest także filarem drużyny Wiołar w III lidze. Kierownikiem jego drużyny i bliskim kolegą. Po raz pierwszy w reprezentacji Polski wystąpił już w roku ubiegłym w meczu z Austrią.

W tym roku ukończył 18 lat. Jest uczniem Liceum Ekonomicznego w Suwałkach. Trenuje pod kierunkiem Józefa Polakowskiego. W tym roku wielokrotnie bronił barwy Polski w drużynie juniorów. Występował w pojedynkach z NRD, Norwegią, Anglią, Koreą Południową, na turnieju Przyjaźni oraz w meczach z NRD, ZSRR i Danii. Był meczem punktem drużyny narodowej. Wielokrotnie bronił w sytuacjach beznadziejnych. Jest także filarem drużyny Wiołar w III lidze. Kierownikiem jego drużyny i bliskim kolegą. Po raz pierwszy w reprezentacji Polski wystąpił już w roku ubiegłym w meczu z Austrią.

W tym roku ukończył 18 lat. Jest uczniem Liceum Ekonomicznego w Suwałkach. Trenuje pod kierunkiem Józefa Polakowskiego. W tym roku wielokrotnie bronił barwy Polski w drużynie juniorów. Występował w pojedynkach z NRD, Norwegią, Anglią, Koreą Południową, na turnieju Przyjaźni oraz w meczach z NRD, ZSRR i Danii. Był meczem punktem drużyny narodowej. Wielokrotnie bronił w sytuacjach beznadziejnych. Jest także filarem drużyny Wiołar w III lidze. Kierownikiem jego drużyny i bliskim kolegą. Po raz pierwszy w reprezentacji Polski wystąpił już w roku ubiegłym w meczu z Austrią.

W tym roku ukończył 18 lat. Jest uczniem Liceum Ekonomicznego w Suwałkach. Trenuje pod kierunkiem Józefa Polakowskiego. W tym roku wielokrotnie bronił barwy Polski w drużynie juniorów. Występował w pojedynkach z NRD, Norwegią, Anglią, Koreą Południową, na turnieju Przyjaźni oraz w meczach z NRD, ZSRR i Danii. Był meczem punktem drużyny narodowej. Wielokrotnie bronił w sytuacjach beznadziejnych. Jest także filarem drużyny Wiołar w III lidze. Kierownikiem jego drużyny i bliskim kolegą. Po raz pierwszy w reprezentacji Polski wystąpił już w roku ubiegłym w meczu z Austrią.

W tym roku ukończył 18 lat. Jest uczniem Liceum Ekonomicznego w Suwałkach. Trenuje pod kierunkiem Józefa Polakowskiego. W tym roku wielokrotnie bronił barwy Polski w drużynie juniorów. Występował w pojedynkach z NRD, Norwegią, Anglią, Koreą Południową, na turnieju Przyjaźni oraz w meczach z NRD, ZSRR i Danii. Był meczem punktem drużyny narodowej. Wielokrotnie bronił w sytuacjach beznadziejnych. Jest także filarem drużyny Wiołar w III lidze. Kierownikiem jego drużyny i bliskim kolegą. Po raz pierwszy w reprezentacji Polski wystąpił już w roku ubiegłym w meczu z Austrią.

W tym roku ukończył 18 lat. Jest uczniem Liceum Ekonomicznego w Suwałkach. Trenuje pod kierunkiem Józefa Polakowskiego. W tym roku wielokrotnie bronił barwy Polski w drużynie juniorów. Występował w pojedynkach z NRD, Norwegią, Anglią, Koreą Południową, na turnieju Przyjaźni oraz w meczach z NRD, ZSRR i Danii. Był meczem punktem drużyny narodowej. Wielokrotnie bronił w sytuacjach beznadziejnych. Jest także filarem drużyny Wiołar w III lidze. Kierownikiem jego drużyny i bliskim kolegą. Po raz pierwszy w reprezentacji Polski wystąpił już w roku ubiegłym w meczu z Austrią.

W tym roku ukończył 18 lat. Jest uczniem Liceum Ekonomicznego w Suwałkach. Trenuje pod kierunkiem Józefa Polakowskiego. W tym roku wielokrotnie bronił barwy Polski w drużynie juniorów. Występował w pojedynkach z NRD, Norwegią, Anglią, Koreą Południową, na turnieju Przyjaźni oraz w meczach z NRD, ZSRR i Danii. Był meczem punktem drużyny narodowej. Wielokrotnie bronił w sytuacjach beznadziejnych. Jest także filarem drużyny Wiołar w III lidze. Kierownikiem jego drużyny i bliskim kolegą. Po raz pierwszy w reprezentacji Polski wystąpił już w roku ubiegłym w meczu z Austrią.

W tym roku ukończył 18 lat. Jest uczniem Liceum Ekonomicznego w Suwałkach. Trenuje pod kierunkiem Józefa Polakowskiego. W tym roku wielokrotnie bronił barwy Polski w drużynie juniorów. Występował w pojedynkach z NRD, Norwegią, Anglią, Koreą Południową, na turnieju Przyjaźni oraz w meczach z NRD, ZSRR i Danii. Był meczem punktem drużyny narodowej. Wielokrotnie bronił w sytuacjach beznadziejnych. Jest także filarem drużyny Wiołar w III lidze. Kierownikiem jego drużyny i bliskim kolegą. Po raz pierwszy w reprezentacji Polski wystąpił już w roku ubiegłym w meczu z Austrią.

W tym roku ukończył 18 lat. Jest uczniem Liceum Ekonomicznego w Suwałkach. Trenuje pod kierunkiem Józefa Polakowskiego. W tym roku wielokrotnie bronił barwy Polski w drużynie juniorów. Występował w pojedynkach z NRD, Norwegią, Anglią, Koreą Południową, na turnieju Przyjaźni oraz w meczach z NRD, ZSRR i Danii. Był meczem punktem drużyny narodowej. Wielokrotnie bronił w sytuacjach beznadziejnych. Jest także filarem drużyny Wiołar w III lidze. Kierownikiem jego drużyny i bliskim kolegą. Po raz pierwszy w reprezentacji Polski wystąpił już w roku ubiegłym w meczu z Austrią.

W tym roku ukończył 18 lat. Jest uczniem Liceum Ekonomicznego w Suwałkach. Trenuje pod kierunkiem Józefa Polakowskiego. W tym roku wielokrotnie bronił barwy Polski w drużynie juniorów. Występował w pojedynkach z NRD, Norwegią, Anglią, Koreą Południową, na turnieju Przyjaźni oraz w meczach z NRD, ZSRR i Danii. Był meczem punktem drużyny narodowej. Wielokrotnie bronił w sytuacjach beznadziejnych. Jest także filarem drużyny Wiołar w III lidze. Kierownikiem jego drużyny i bliskim kolegą. Po raz pierwszy w reprezentacji Polski wystąpił już w roku ubiegłym w meczu z Austrią.

W tym roku ukończył 18 lat. Jest uczniem Liceum Ekonomicznego w Suwałkach. Trenuje pod kierunkiem Józefa Polakowskiego. W tym roku wielokrotnie bronił barwy Polski w drużynie juniorów. Występował w pojedynkach z NRD, Norwegią, Anglią, Koreą Południową, na turnieju Przyjaźni oraz w meczach z NRD, ZSRR i Danii. Był meczem punktem drużyny narodowej. Wielokrotnie bronił w sytuacjach beznadziejnych. Jest także filarem drużyny Wiołar w III lidze. Kierownikiem jego drużyny i bliskim kolegą. Po raz pierwszy w reprezentacji Polski wystąpił już w roku ubiegłym w meczu z Austrią.

W tym roku ukończył 18 lat. Jest uczniem Liceum Ekonomicznego w Suwałkach. Trenuje pod kierunkiem Józefa Polakowskiego. W tym roku wielokrotnie bronił barwy Polski w drużynie juniorów. Występował w pojedynkach z NRD, Norwegią, Anglią, Koreą Południową, na turnieju Przyjaźni oraz w meczach z NRD, ZSRR i Danii. Był meczem punktem drużyny narodowej. Wielokrotnie bronił w sytuacjach beznadziejnych. Jest także filarem drużyny Wiołar w III lidze. Kierownikiem jego drużyny i bliskim kolegą. Po raz pierwszy w reprezentacji Polski wystąpił już w roku ubiegłym w meczu z Austrią.

W tym roku ukończył 18 lat. Jest uczniem Liceum Ekonomicznego w Suwałkach. Trenuje pod kierunkiem Józefa Polakowskiego. W tym roku wielokrotnie bronił barwy Polski w drużynie juniorów. Występował w pojedynkach z NRD, Norwegią, Anglią, Koreą Południową, na turnieju Przyjaźni oraz w meczach z NRD, ZSRR i Danii. Był meczem punktem drużyny narodowej. Wielokrotnie bronił w sytuacjach beznadziejnych. Jest także filarem drużyny Wiołar w III lidze. Kierownikiem jego drużyny i bliskim kolegą. Po raz pierwszy w reprezentacji Polski wystąpił już w roku ubiegłym w meczu z Austrią.

W tym roku ukończył 18 lat. Jest uczniem Liceum Ekonomicznego w Suwałkach. Trenuje pod kierunkiem Józefa Polakowskiego. W tym roku wielokrotnie bronił barwy Polski w drużynie juniorów. Występował w pojedynkach z NRD, Norwegią, Anglią, Koreą Południową, na turnieju Przyjaźni oraz w meczach z NRD, ZSRR i Danii. Był meczem punktem drużyny narodowej. Wielokrotnie bronił w sytuacjach beznadziejnych. Jest także filarem drużyny Wiołar w III lidze. Kierownikiem jego drużyny i bliskim kolegą. Po raz pierwszy w reprezentacji Polski wystąpił już w roku ubiegłym w meczu z Austrią.

W tym roku ukończył 18 lat. Jest uczniem Liceum Ekonomicznego w Suwałkach. Trenuje pod kierunkiem Józefa Polakowskiego. W tym roku wielokrotnie bronił barwy Polski w drużynie juniorów. Występował w pojedynkach z NRD, Norwegią, Anglią, Koreą Południową, na turnieju Przyjaźni oraz w meczach z NRD, ZSRR i Danii. Był meczem punktem drużyny narodowej. Wielokrotnie bronił w sytuacjach beznadziejnych. Jest także filarem drużyny Wiołar w III lidze. Kierownikiem jego drużyny i bliskim kolegą. Po raz pierwszy w reprezentacji Polski wystąpił już w roku ubiegłym w meczu z Austrią.

W tym roku ukończył 18 lat. Jest uczniem Liceum Ekonomicznego w Suwałkach. Trenuje pod kierunkiem Józefa Polakowskiego. W tym roku wielokrotnie bronił barwy Polski w drużynie juniorów. Występował w pojedynkach z NRD, Norwegią, Anglią, Koreą Południową, na turnieju Przyjaźni oraz w meczach z NRD, ZSRR i Danii. Był meczem punktem drużyny narodowej. Wielokrotnie bronił w sytuacjach beznadziejnych. Jest także filarem drużyny Wiołar w III lidze. Kierownikiem jego drużyny i bliskim kolegą. Po raz pierwszy w reprezentacji Polski wystąpił już w roku ubiegłym w meczu z Austrią.

W tym roku ukończył 18 lat. Jest uczniem Liceum Ekonomicznego w Suwałkach. Trenuje pod kierunkiem Józefa Polakowskiego. W tym roku wielokrotnie bronił barwy Polski w drużynie juniorów. Występował w pojedynkach z NRD, Norwegią, Anglią, Koreą Południową, na turnieju Przyjaźni oraz w meczach z NRD, ZSRR i Danii. Był meczem punktem drużyny narodowej. Wielokrotnie bronił w sytuacjach beznadziejnych. Jest także filarem drużyny Wiołar w III lidze. Kierownikiem jego drużyny i bliskim kolegą. Po raz pierwszy w reprezentacji Polski wystąpił już w roku ubiegłym w meczu z Austrią.

W tym roku ukończył 18 lat. Jest uczniem Liceum Ekonomicznego w Suwałkach. Trenuje pod kierunkiem Józefa Polakowskiego. W tym roku wielokrotnie bronił barwy Polski w drużynie juniorów. Występował w pojedynkach z NRD, Norwegią, Anglią, Koreą Południową, na turnieju Przyjaźni oraz w meczach z NRD, ZSRR i Danii. Był meczem punktem drużyny narodowej. Wielokrotnie bronił w sytuacjach beznadziejnych. Jest także filarem drużyny Wiołar w III lidze. Kierownikiem jego drużyny i bliskim kolegą. Po raz pierwszy w reprezentacji Polski wystąpił już w roku ubiegłym w meczu z Austrią.

W tym roku ukończył 18 lat. Jest uczniem Liceum Ekonomicznego w Suwałkach. Trenuje pod kierunkiem Józefa Polakowskiego. W tym roku wielokrotnie bronił barwy Polski w drużynie juniorów. Występował w pojedynkach z NRD, Norwegią, Anglią, Koreą Południową, na turnieju Przyjaźni oraz w meczach z NRD, ZSRR i Danii. Był meczem punktem drużyny narodowej. Wielokrotnie bronił w sytuacjach beznadziejnych. Jest także filarem drużyny Wiołar w III lidze. Kierownikiem jego drużyny i bliskim kolegą. Po raz pierwszy w reprezentacji Polski wystąpił już w roku ubiegłym w meczu z Austrią.

W tym roku ukończył 18 lat. Jest uczniem Liceum Ekonomicznego w Suwałkach. Trenuje pod kierunkiem Józefa Polakowskiego. W tym roku wielokrotnie bronił barwy Polski w drużynie juniorów. Występował w pojedynkach z NRD, Norwegią, Anglią, Koreą Południową, na turnieju Przyjaźni oraz w meczach z NRD, ZSRR i Danii. Był meczem punktem drużyny narodowej. Wielokrotnie bronił w sytuacjach beznadziejnych. Jest także filarem drużyny Wiołar w III lidze. Kierownikiem jego drużyny i bliskim kolegą. Po raz pierwszy w reprezentacji Polski wystąpił już w roku ubiegłym w meczu z Austrią.

W tym roku ukończył 18 lat. Jest uczniem Liceum Ekonomicznego w Suwałkach. Trenuje pod kierunkiem Józefa Polakowskiego. W tym roku wielokrotnie bronił barwy Polski w drużynie juniorów. Występował w pojedynkach z NRD, Norwegią, Anglią, Koreą Południową, na turnieju Przyjaźni oraz w meczach z NRD, ZSRR i Danii. Był meczem punktem drużyny narodowej. Wielokrotnie bronił w sytuacjach beznadziejnych. Jest także filarem drużyny Wiołar w III lidze. Kierownikiem jego drużyny i bliskim kolegą. Po raz pierwszy w reprezentacji Polski wystąpił już w roku ubiegłym w meczu z Austrią.

W tym roku ukończył 18 lat. Jest uczniem Liceum Ekonomicznego w Suwałkach. Trenuje pod kierunkiem Józefa Polakowskiego. W tym roku wielokrotnie bronił barwy Polski w drużynie juniorów. Występował w pojedynkach z NRD, Norwegią, Anglią, Koreą Południową, na turnieju Przyjaźni oraz w meczach z NRD, ZSRR i Danii. Był meczem punktem drużyny narodowej. Wielokrotnie bronił w sytuacjach beznadziejnych. Jest także filarem drużyny Wiołar w III lidze. Kierownikiem jego drużyny i bliskim kolegą. Po raz pierwszy w reprezentacji Polski wystąpił już w roku ubiegłym w meczu z Austrią.

W tym roku ukończył 18 lat. Jest uczniem Liceum Ekonomicznego w Suwałkach. Trenuje pod kierunkiem Józefa Polakowskiego. W tym roku wielokrotnie bronił barwy Polski w drużynie juniorów. Występował w pojedynkach z NRD, Norwegią, Anglią, Koreą Południową, na turnieju Przyjaźni oraz w meczach z NRD, ZSRR i Danii. Był meczem punktem drużyny narodowej. Wielokrotnie bronił w sytuacjach beznadziejnych. Jest także filarem drużyny Wiołar w III lidze. Kierownikiem jego drużyny i bliskim kolegą. Po raz pierwszy w reprezentacji Polski wystąpił już w roku ubiegłym w meczu z Austrią.

W tym roku ukończył 18 lat. Jest uczniem Liceum Ekonomicznego w Suwałkach. Trenuje pod kierunkiem Józefa Polakowskiego. W tym roku wielokrotnie bronił barwy Polski w drużynie juniorów. Występował w pojedynkach z NRD, Norwegią, Anglią, Koreą Południową, na turnieju Przyjaźni oraz w meczach z NRD, ZSRR i Danii. Był meczem punktem drużyny narodowej. Wielokrotnie bronił w sytuacjach beznadziejnych. Jest także filarem drużyny Wiołar w III lidze. Kierownikiem jego drużyny i bliskim kolegą. Po raz pierwszy w reprezentacji Polski wystąpił już w roku ubiegłym w meczu z Austrią.

W tym roku ukończył 18 lat. Jest uczniem Liceum Ekonomicznego w Suwałkach. Trenuje pod kier